

B. I. 28g

OW „CHOJNICE”

SZTAB

1 BAON STRZ.

BAONY ON: „CZERSK”
„TUCHOLA”
„KOŚCIERZYNA”

I/9 PAL

18 P. UŁ.

80 paginowanych stron

nazwa zespołu: Relacje z kampanii 1939r

Nazwateczki: OW "Chojnice". Sztab. 1 BAON Strz.

Sygn. archiw.: BAONY ON "Czersk" "Luchola" "Kościeryna"

BI 28/G I/g PAL. 18 P.UK.

L.p.	data	treść	ilość stron
1	1 <u>XII</u> 1945	ppor. kaw. Adolf Moszczeński. ofic. łącznik. OW "Chojnice". Relacja	2
2	3 <u>XII</u> 1945	ppor. Gerard Lange, dca plut. tacz. 1 BAON strzelców "Chojnice" Relacja	3
3		Kpt. Stanisław Ziembka, dca baonu ON "Luchola". 82 Batalion Piechoty. Sprawozdanie.	2
4		Kpt. Stanisław Pająk, dca 2 komp. 85 BAON "Czersk". Odpowiedz na kwestionariuszy.	8
5		mjr. kaw. Stanisław Malecki. zca. dcy. 18 pułk ulanów Pomorskich 18 pułk ulanów Pomorskich w wojnie 1939r.	13
6	<u>IX</u> 1963	mjr. kaw Stanisław Malecki zca. dcy. 18 P.UK. Relacja	13

Nazwa zespołu: Relacje z kampanii 1939 r.
 Nazwateczki: OW "Chojnice". Sztab. 1 BAON Strz.
 Sygn. archiw.: BAONY ON "Czersk" "Luchola" "Kościuszyna"
 I/9 PAL. 18 P.UŁ.
 BI 28/G

L.P.	data	treść	ilość stron
7	24 <u>XI</u> 1945	kpt. lek. wet. Roman Kostorzewski. lekarz wet. 18 Pułk Ułanów Pomorskich (Gmduziadz) Relacja	2
8	5 <u>XII</u> 1945	por. Ryszard Kozicki - Poklewski deca I plut. szw. ckm. 18 pułk ułanów Pomorskich. Relacja	8
9	25 <u>X</u> 1945	por. Kazimierz Jerzy Iwanicki - Tuszczyrowicz deca kol. tab. 18 pułk ułanów Pomorskich. Sprawozdanie z udziału w kampanii Polskiej 1939	1
10		rtm. Jerzy Dobiecki. 18 pułk Ułanów Pomorskich. Działanie Bojowe 18 P.U.L. Pom. w-r 1939	13
11	1 <u>IX</u> 1974	rtm. Jan Kazimierz Ładoś, deca 2 szw. 18 pułk Ułanów Pomorskich. Wykaz wystanych zawiadomień o Zjeździe żołnierscy byłego 18 P.U.L. Pom w Chojnicach dnia 1 września 1974 r.	6
12		Jerzy Kuligowski. Kilka nazwiska byłych żołnierzy 18 P.U.L. Pom. oraz osób związanych.	4

Nazwa teczki: Relacje z kampanii 1939r
 OW "Chojnice". Sztab I BAON Strz.
 BAONY ON "Czersk". "Juchola". "Kościernyna"
 Sygn. archiw.: I/g PAL. 18 P.U.L.
 BI 28/G

L.p.	data	treść	ilość stron
13	25 II 1946	Władysław Lutzowicz, strz. I baonu p.panc. Protokół.	2
14	26 X 1945	ppor. Franciszek Plichta, dca. III plut 3 komp. 84 Batalion Piechoty ON "Kościernyna". Sprawozdanie	1
15	30 I 1946	ppor. Franciszek Chmara, dca. II plut, komp. chm. 84 Batalion Piechoty ON "Kościernyna". Relacja	1
16		Gerhard Dabringer, Die Kavallerieattacke des 18 ulansenregiments am 1.9.1939 Anhang	55 16
17		Der Deutsche Angriff +odpis	7 7

BI 28/G/D

7/54

SR 17051

Moszczeński Adolfpodporucznik rezerwy

Kawalerja

18 Pułk Wojsk Pomorskich / przydział w 39 r./

oficer Techniczny

15 Pułk Wojsk Pomorskich / przydział obecny/

1. XII. 1945.

- 1) Nie posiadaem żadnych notatek, ani nie robiłem dotychczas żadnych sprawozdań.
- 2) Do 18 Pułk Wojsk był ptk masztalem, który zginął dnia 1. IX. 39. Zastępcą jego był mjr Małeckie
- 3) Zostałem remobilizowany dn. 24. VIII. 1939 r. Mobilizowałem się, tj. nut Pułku w kowarach w Guedrigalru. Mobilizacja odbyła się planowo. W 24 godzinny Pułk wyruszył, by dotrzeć do I nutu znajdującego się pod Chojnicami. - Zostałem oskromuścierowany, jako oficer Techniczny do d-ty „grupowania Chojnice” ptk Majewskiego, o skład którego wchodziły: 18 Pułk Wojsk z batal. D.A.K. 4, Samodzielny Batalion Chojnice, Bat. Obrony Narodowej i jeden P.A.L. - 18 Pułk Wojsk, sformułowaniem rezerwy na kilkukilometrowym odcinku granicznym, miał za zadanie opóźniać upł na m. Ryfel do godz. 1200 1. IX. 39. Zadanie swoje wykonał opóźniając do godz. 1800. Opóźnienia tak 18 Pułku, jak i Batal. Chojnice mogłyby trwać dłużej, gdyby upł nie przewoził się przez oddziały potrudniowego

B.I.28/G/10

17051

Zgrupowania ~~Chojnica~~ i pner północny odcinek, Zgrupowania Chojnica, trzymamy pner Obronę Narodową. — 1. IX. D-ca Zgrupowania miał Tarcwoie tylko pner goście ponieważ linje telefoniczne s pierworych godzinach zostały lub to zerwane a tylko upła, lub popracowane pner V. Kolumba.

2. IX. Tarcwoie z oddziałami już prawie wogóle nie było, a oddziały między sobą nie miały żadnej. O sytuacji nie powiedzieć nie mogą. 3. IX rano ptk miejscy portawoist jechać na m. Świecie. Zostatem wystamy w celu odstrukowania taboru d-twa Zgrupowania i wyzłania polecenie udania się do m. Świecie. W godzinach późniejszych upł dojechał pod m. Świecie do Wisty przecinając drogę na Bydgoszcz. W „Kotle” Chojnica, Terespol, Świecie nie było już żadnego zorganizowanego oddziału. Portawoistem przedstawił się do Głodniapra nekomo będącego jenera w reżach polskich. W nocy z 3/4. IX dojeżdżamy do m. Gropa, a rano uakusz-lemy się już na upła, który obsadził lewy brzeg Wisty. Próba przedarcia nie udawała się. Npl otoczył nas oddziałami pancernymi zadając straty w rannych i zabitych. Wzięto mnie w m. Gropa do niewoli i maty zagajnika.

4) Do ostatniej chwili mimo zdawania sobie sprawy z sytuacji nasza większość żołnierzy zachowywała się w sposób niezapanny nie redradając objawów paniki.

Soloff Wronny.

B.I.28/G(2)

m.p. d. 3. XII. 45.

SB 16904

3

1. baon street

Lange Gerard - p̄poroznik rep.
 p̄siechadz C. K. M., z 1939. d. 10. 11. 39. d. 10. 11. 39.
 p̄lut. C. K. M. na tagan koch. Obernia
 d. ca 1. p̄lut. 1. kemp. nat. Baon, „B.”
 P̄lacoje spisatorem dnie 2. 12. 1945. i spisatorem
 tem wyprzko co z akciji z 1939 p̄mni datam.

P̄wodany do adylyz cyprany 1. 11. 39. do 1. Baon

Stygalski i Chojnicz w stopniu p̄jst., jako d. ca p̄lut. Taganok
 C. K. M. od dnia 10. do 11. 11. 39 p̄lutem moji zajimacyi stanowika
 na odinku Chojnicz moji parcewa. 11. 11. 39 adyprnadem rozhoz
 zajici stanowika i budowy gwiazd dla C. K. M. na odinku
 granicznym Chojnicz. Do miasta Chojnicz zastatam z
 p̄lutem odwodany dnia 11. 11. 39 do duspijzjeji d. ca baon
 p̄pudk. Jaruga. Dnia 1. 11. 39. o godz 4⁰⁰ p̄p̄jizdzo na
 st. Chojnicz p̄ociag parcowy, zamieci awijowanego p̄ociagu
 z wyprzawego Berlin - Kralowic. Jarugami byto konyba
 z p̄wodu barofisilny mizy, ni mizy opianowali dwojece
 p̄ wyprzawo zlikwidowali 1. p̄lut. C. K. M. 1. dny: 1. 11. 39
 aktywa st. Chojnicz. 1. 11. 39. samym czasi p̄chwytoji
 1. silnym opwiam oddyl. miasto. Je atyprnadem o godz
 4⁴⁵ rozhoz od d. ca baon, wlati si na dwojece z p̄lutem
 i w sp̄tociadori z d. ca 1. kemp. Kapit. Sobanickim
 Dnia 1. 11. 39. o godz. 5⁰⁰ zameldowademu si u Kapit. Sobanickim
 i adyprnadem rozhoz zajici stanowiska ogwore na dny
 kalyjarym z kierunkiem ogwia, granice niemiecka.
 Kwidho p̄jed moim p̄p̄p̄ciem na dwojece p̄ociag parow.
 wycafajici si z kierunku granicy, rozhoz wycafajici
 mosdy kalyj. 1. 11. 39. samym p̄ociag jid unimobowicy

i odległości 500 metrów od drzewa. Później pomógł awaryjnie 4
 i działek piwow. do godz 8⁰⁰ ^{BJ-28/G/O} ¹⁶⁹⁰⁴ i powrócił zlikwidowanymi piwowo-
 niemię panoszą wielki strach i ludzkie. W Stanowiskach
 swoich wrog z kompani 1. stry. przystąpił do godz. 15³⁰, o tej
 godzinie odznaczającym rozkaz wycofania się i kł. Później
 nad rzekę Bzdol. Nastąpił chwili przed wycofaniem
 Iloci 1. R. M. wrog zabiega, jedynie d-ca Karakim
 kapit. podsk. Gelonice samy w usta i szp. uratował
 się, odesłaniem go na punkt opierunkowy Później, niezmiernie
 szczerzych mi pamiętam. Szasi odwrótu ubezpieczonym
 batalion przed ewent. zagrożeniem broniąjąc od tyłu.
 Wobec stanowiska w Później zajmującym o godz 22⁰⁰ i przystąpił
 do godz. 6⁰⁰, o tej godz. odznaczającym rozkaz wycofania się
 do lasu i czekał na dalsze rozkazy. Ozwolenie wykonasz.
 klaszernym naszym ubezpieczonym przystąpił przy całej
 noc bez odpoczynku. 3. 11. 39. rano jedynym na szosie
 Szwicci - Bzdolce. 1. kompani stry. i mój pluton przystąpił
 idzie jako ubezpieczenie przednie naszego Bataillon z kierunku
 na Szwicci. Szasi naszym jedynym kł. bronią adakowan
 przy ładniectwo niem. z bronią pochodzącej, strach mi pionarim
 o kł. godz. 10⁰⁰ odznaczającym silny opór i kł. z kierunku
 Szwicci. 1. kompani plut. przystąpił i działka piwow. (8)
 zajmując stanowiska po obu stronach szosy. bezprze-
 dmią szczerzych i wiprzyjaciół mi mamy, w tym czasie
 Ilocim przystąpił z resztą naszego batalionu.
 D-ca 1. kompani daje rozkaz wycofania się do lasu
 z kł. o godz. 16⁰⁰ wysuszony do nadarwia w kierunku
 na Szwicci wykonaniu przy inie odejść kł. nie było
 w tym miejscu. Pluton mój wpiwa nadarwi na lasem
 szczyt. D-ca sadasi jedynym kł. kł. nadarwia
 mi mamy. Nadarwi Iloci panoszą się w ukazywan

kierunku i o około godz. 18. Wygnany siłą z gniazda
 z ciałem w nim. z czego dwa ciała leżą niezgarnięte i
 4 ciała zostały zabierane do niwala. z powodu braku
 przeważnie jest to gromadzenie specjaliście do wsi
Pizzsiorsk na szosie Świecie. z powodu d. co całość
 której również pozostawia się w tej wsi, wydat rozkaz
 pójścia się w kierunku na Świecie (by spakować). albowiem
 byliśmy już dotychczas pierwszemu broni państwa i psich
 niemi. o godz. 22⁰⁰ pułkownik wydał rozkaz
 wszystkim oficerom i wydał rozkaz pójścia
 się na niwala. tak jak oficerom jako szeregowym
 Pizzsi mi mogła z powodu złych warunków droższymi
 i o Świecie całość, uszło, gdyż niemyli i ich
 4. IX. 39. rozpozna się niwala, która trwa do 1. X. 45.
 General Lange pisał.

Obr. War

B.I.28/G(3)

6 914

82 BON. Tuchola

81.

~~787~~

914
FR

SPRAWOZDANIE Z UDZIAŁU W KAMPANII POLSKIEJ 1939 r.

1. Nazwisko i imię, stopień oficera/ewent.inne dane personalne/
Liemba Stanisław Kapitan piech. - ofic. si. stałej

2. Przydziały służbowe i funkcje w czasie Kampanii:
Dea Tucholskiego Baonu O.N.

3. Sprawozdanie z okresu mobilizacji/okres przed 1 września 1939 r./
Tucholski Baon O.N. został emobilizowany w dniu 27. VIII - Mobilizacja baonu została przeprowadzona w ciągu 10 godzin - Baon był b. dobrze wyposażony. Nie posiadał tyłko sprzętu artylerii broni pancernej.

4. Sprawozdanie z wojny od 1 września 1939 aż do momentu dostania się do niewoli
Baon wchodził w skład grupy operac. p. k. Majoratki i w której skład wchodziły: 1 Baon Tucholski (Chojnice), 1 Baon O.N., Tucholski Baon O.N., dyw. 3 pal. - Grupa podlegała Pomocniczej Brygadzie Kaw. (Gen. Gromat Skotnicki). Baon walczył w akcji bojowej 1. IX. 39 od godziny wiecz. rozpoczęła. Na skutek przewrotu frontu na odwrót 9 dny. j. i. k., baon zaczął się wycofywać wzdł. w kierunku i wzdł. kierunku kierunku na przeprawę pod Świeciami. W dniu 2. IX. został baon rozdzielony na 2 części, jedna do bezopieczności dywizyjnej Dyw. Armii Gen. Bortnowskiego. W czasie transportu kolejowego w dniu 3. IX. 08. 39 został baon rozstrzelany przez ok. 70 czołgów niem. z samolotami kilkunastu samolotów. W wyniku ostrzału z czołgów i samolotów (c. k. niem. i niemieckie) w tył wzmocnił się nie mógł być mowy. Doświadczenia wykazały, że niemieckie czołgi i samoloty - wobec braku broni pancer. w starciu opornie nie mogły być zwyciężone. Trwały ciężkie walki. Baon został rozbity (nie wycofał się przez las i nie mógł się skierować do przeprawy pod Świeciami. W czasie przeprawy nie udało się baonowi pomimo walki rozstrzelać czołgów. Nie dobitki jedynym skutkiem było doprowadzenie do przeprawy, która została już przez niemieckie samoloty i czołgi. W dniu 3. IX. 39 został baon rozstrzelany przez samoloty niemieckie. W dniu 3. IX. 39 został baon rozstrzelany przez samoloty niemieckie.

5. Data sporządzenia sprawozdania
6. Obecny przydział /względnie adres/
Dea Obozu wojsk. Dykcji Deel

7. Podpis :
Stanisław Liemba kpt.

przeszedł, został skierowany do Chełmu, gdzie walczył na do obrony w Chełmie. 7
 w czasie przegranej bitwy przy ataku, nie został ranny. Wziął, w obec sytuacji całego cięskiego
 aspektu wojny, ukończył pracę i wyemigrował do Anglii, borem wyjechał a wallei zachowując
 rękopisy i jakieś jednostki bojowa przetrwał i uciekł. W dniu 11. 11. obrona Chełma została w całości
 zakończona, w po podjęciu się do Torunia a także oficerami i szeregi. Tutaj skierowany się do szpitala, powrócił
 i przez ostatni miesiąc życia w ten sposób. Odtąd skierowany do szpitala w Chełmie na lewobrzeżnej
 przystanku linii do 11. 11. - ponownie skierowany się do Anglii, w Anglii i do szpitala w Anglii, w Anglii
 zmarł. (anglicy decydują się na śmierć). Wallei skierowany przez Komendanta Sturmu i przed Ręk
 ręką, gdzie w dniu 11. 11. został kapitulacja. W Anglii a wyjechał przez atakowania, tak przez
 Anglii, i Anglii przez Anglii.

B.I.28/G/③

Kienberg

ARCHIWUM WŁAŚCIWYCH nr. 713.

Przeważnie ogołotni, widać domy i wiatrak, widać pola - 8
nie ma podłogi, brzołty, widać 0.

560

Odpowiedzi na kwestionariusz

(ON DON - Jarmyż, Chark.)

Chojnice Czorska B.I. 28/G/4

85 B. Piech. Czorska

85. Kapitan Paweł Stawicki - oficer sturmy stacji
Do 31. III. 39 d-cz. kemp. Czerskiego Basenu Obrony
Korodowej, a w czasie obrotu ojcowskiej d-cz. 2 kemp. Basenu
typu spec. nr. 85, działającego "Grupa Ochrony" Czersk
gen. Gromot - Skotnickiego.

granicę przekroczył dnia 10. X. 1939 pod Kutawą
wraz z ppłk. Koralskim Stawickim gen. Kutnickim, kpt. Górnickim,
ppłk. Kordylewskim, ppłk. Madala - razem 12 osób, wszyscy w
ubraniach cywilnych.

A. Dopuszczalne

1. a) Na moim odcinku w pśm. od Chojnic do jeziora
Clamyk - przez skraj do granicy podk. Hojwickiego, bitym tran-
szą w pierwszym dniu wojny od godz. 4³⁰ do 14¹⁵, nie ma
jednak podaj sąsiedzi lub mieszkańców oddziałów.
Z postanowieniem zabitych w przedpolu nie tylko, że z istniejącej
jednostki, która atakowała Chojnice, byli w wieku do 25 lat.

1. b) Po gwałtownym przygotowaniu art. dnia 1. X. 39 o godz. 6⁰⁰
mieszkańcy pielotę ustąpiła w Chojnic i nr. 78 Chojnicki -
został jednak odparto. Niemcy uciekali szybko, dobrze
wykopywali tereny. Była brzołta, mroźniejsza, skuterni ogień
brzołta mroźniejsza i kł. Nosmchoro uideje, dzieje ucieczki
skuterni ogień art. D-cy mieszkańcy nie użyczył sprzeblac
bardzo szybko.

Pielotę podjęła samowolności do najbliższej
zostany terenowej, bez plechki i niepotrzebnych obciążenia
idnie granicami - rusoch stąd, że stawa fizyczny i mroźny
pieloty mieszkańcy dobieg.

Niemcy ponieśli znaczne straty przy przedsięwzięciu
oporu odcinka obrony Chojnic, którego brzołta i batalion
Hnelor i basen typu spec. nr. 85.

Z miejsc ujemnie i ogólnie przenie art.
mieszkańcy wad mroź, która z 2 godzinie bity nie
mieszkań, in tranon i przetoła Hnelor.

Poinicjne salki, aż do kompletnego rozbiecia

baznu i obserwacji mazi jako rozbitte oraz niedostawie
zebraue od innych rozbitych oddziolow dacz sig uje
mostepujno:

10 k. biulet
nr. 2

- rozpoznanie opoz z noszej strony, wgladnie pranie
tamne zabrakny przez niemieckie rozwinste szpiegow
Niemcy tamtch i pierwszych medne bombardowania, ogm
ort, mostepnie wygotami, broniz pauceruz - wyprstke
pialocie niemieckiej postawta jedynic coll wypr
nie i zajnia terenie.
- zajmowanie terenow uoyel przygotowato lotniczo
bombardujne, kore, lotnicze bezkarnie, wygotowto
u ludzoni cywilnej panika pnewostuz ig utatowiz
ne oddziolow wykow tabie nale bombardowauc. Po takim
przygotowaniu przez lotniczo jip 2-3 dni wujny niemieci
jednostki pauceruz botowaty takzke thorenie
wozkoi, pameyhajie drozji oddziola pdezoryauie
pamauyuu uoyuu od onidau, ktore u dostatkue nie
otryduyody padeyul rozkafoi, nie miudy i reguqy
thsuoni i od pierwzego dniu wujny skpauie byty
u zapatrywauie ip t. r. stomeyul pnewostech.
- dla ofentaji u noc bombardujne lotniczo niemie
zapaloto dany lub inne objekty i najwiejmyl miejscowosci
u hiemuku pnowauie ip jednostek niemieckich.
- posuwauie oddziolow i pierwzym i drugim dniu wujny
byto doci ostrojue u mostepnie jededel totrosie; z jakz
zajmowali czto takznie wafue pky i terenie - ezruen
lito Niemcow. Parie mostepol kautkuowali bez prerwy,
byqualizujne u uoy zajnie uoyul miejscowoci i uoyul
terenoi bitymii lokietami. W uoy uoyue byto b. dble
duie obreskie, slohad domy oddziolow niemieckie
i to ue wlokime odciuku.
- ofierowie 27 b.p., ktore dostate takie ue pnowauie,
opniadeli i jaki sposob postate rozbite dywizji.
Po zajniu postaw wyjciompl 23 pp. cy 24 pp. uoyul
do uatanciu, wyshujne mostepnie - uoye u
skrydet i dolne wytrauyul postaw terenuyul byceloty
wyprki niemieckie, wygotajne fipynie uoye pialoty.
L boku bnu pnewipaueruzey, tej iltrii wyprki fike wypr
ta, nie uoyue byto pnowaj - skutek strowau dywizji
wyjciowo quistrowe - czote postawoz dywizji u pnowajny
strachu rozbrzty ip i jne wzej dywizji ue zebrau sig.
Podobnie postaw rozgromiame i pnowajne inne
dywizje ue pnowauie.

27 DP

- kiedy po kłone pod Cieszanowem, gdzie zostało rozbitych kilka pomysł wyszedł jednoczoł, otworzył i puszczony do przodu Wisły i największymi wysiłkami dla siebie walczył, kwalifikacje i, po rozbitiu basenu na tyłach i kilkanaście dni wierania - roboczymie nieopisanym class, tygi i etapowy rozgole nie zoryanizowane iadziej myśli, rozkazu lub troski. Diobuiany z frontu. Ranni postawili na polach biter, po drodze, gdyi nie było imie zabrakło, o ile przejdzie, każdy myślał tylko o sobie.
- Pawlino zamieszkałe w Tomusku, do jednoczoł, iotwierne puchli, smil jednoczoł, nie robotali, dwo byli gładzi, uel dwoi i, z przyczynami phtocly, pbowy, jednoczoł bez skutku, gdyi nie spotkali, ani jednoczoł phtu pbowego, gdnoby istniały gdnoby kicogans, domo zapotrzenie, informacja lub rozkaz, jednoczoł storca kampletu, zamysł. Botagan rane tabory, jednoczoł b, adanie i bez celu, szukajne smil jednoczoł.
- Przez cały czas mego posuwania się po rozbitiu, rozbitkami i całym oddziałem tworzyły i inne braci memiech, z miarowicie dywersji. Dywersjami zotzymyali całe holuemy, jak to miało miejsce w mecie dnia 9. 12 pod Blawidami, a dnia 12. w mecie pod Belechowem. Jedną, dla smil z tom, miejscowosci lub fastryn wiadomości, że w meciech gdnoby z tyłu gdnoby to, by nieplisnie tabory zjedzidy na hoki, uisierly smil, z iotwierne wobrajmi uicikli i tom, pola lub gdnoby i doto. Pawlino rozotrzenie dywersantów, demomliżaji przeprowadz dalej i naprawdę trudno było wcholiel grobki i rozbitkami, wlknyu i z rozgole jednoczoł od kilku dni, nie zapotrzenie w ualajo mył me iotse baubardowacia.
- W tym trudnym polodnie moim samoczołoi osobony me drogami i bitym antenim z opieraniem, przeważnie wyszedł smil ~~z~~ w tomym smil hokiet, z całym gospodarstwem demomliżaji, dnoitato depylnymio me iotwierne, robito zts kiew, pawlino iotwierne i uisierly uicikli, że tu coś jest i nieporozuku

9
12

tyumskiej, że o ile przenieść się z częścią podwierzchnie
Zaufaniem oraz oddaniem, o informację, co
mu robie lub gdzie iść - to majestętu odpo-
wiedzią było przypięcie jardy, by jakiejś prostej
wyjechali z kolunij.

brak
nr. 1

- Bez przygotowania lotnicza bombardujnego, art.
człowiek, wzięcie przy użyciu spothowia, piekhot
municieki w spothowia, z maszyn piekhot, nie
dotrzymać pole i nie przyjmować - walke ma
bażety.

B. sposoby drożawie q'oneyl wodzini broni

1. Rozpoznanie uple.

zpr
wz

apłite patroli rozpoznaucypl nie przekraczają
10 km z d-uz. Patrol zawsze z c.k.m. pod d-rea
of. lub narowego proficiera. Patrol podstawa
je iucito pod masze poroje, a nawet, jil to
ucito uciene, na drodze odliczkie, przednie
ig do obopri. Na rozpoznaucy braci mowic
uz, phty obserwujuc lub iucie waje objekt
patrole rozpoznaucy mactelucimj biclorojy wje
art. - przy wyzreleuc walciej wyhtej, czynie
spadoclorowatej w kierunku stowicim c.k.m.
lub iuciego phtu. Kilke c.k.m. na odlicz
Chyucie etnato ofosie w ten sposob wykrytuc
i w brothucy czone zucispoznaucypl oycucie
art.

2. Natarcie uple

zpr

of Podstawa wyjsciom w dniu 1.17 na swoim
odliczkie odlegli oboto 15-2 km. Po udaniu
je natarcia, wgladucie porostucie w jedycim
miejscu - kolunij samoclorowatej podstojy
mactelucimj ucne ododituj pieclot, by w kory-
staci porostucie. Po zuciejre walke i Niemcucy
profastane samoclorowate, by jaducypl rotharoi
byly tal clawtucie ze truducio ucni i opri
ucni pozyciami regulucim ucny.

Pierwe natarcie pod Chajuciami ucny
po 2-3 godzincyuc przygotowanio art. -
zostalo odparte. Nastepne trudy od 10⁰⁰ -
14⁰⁰ przerwamy odlicz obucny na prawuc
skrydle wy. 78 Chyucimbi oboto godz. 12⁰⁰.
Coty odlicz Chajucie do jeziora Claryka
zostalo wymanerowanuj przy Niemcior uc pht.

od Chajnic, gdzie ubezpieczeni skrydło Pomorskiej
Brigady Kawalerii.

— Najistotniejsze straty upeła od ognia k.m i r.k.m, stonice
od ognia art. upeła.

brak.

b./ brzoż przenie art. niemieckiej; która współdziałała
z komet i patrolami i spróbowała rozpoznawać pła /
byłoby wiadomo o samowolach ze względu na ułomny
wzrost art. niemieckiej. wstępnie dristawca wzięty
chowie.

grupa
wzięty.

c./ Odnosi się brzoż paucowej ułomki, że nie
widzieliśmy współdziałania i ułomki brzożami. Brzoż
paucowej samowolnie po rowach i drogach robiła
zajazdy dla odwołania dróg odwołania, co było ułom-
nie, współdziałała z art. i piechoty. Co do dristawca
człowiek ten z opanowaniem w pierwiłach i jedynostek
gdzie były wrony wsi wzięty grupy niemieckiej!

po sa
ogólnie

d./ Wielokrotnie bombardowania odbywały się stale
całkowicie 6-8 - później było rozpoznawanie i ułom-
nie i znowu ułomki bombardowania ułomki 16-18. Przed-
miotem ułomki ułomki były przede wszystkim art.
piechoty Niemcy bombardowali ułomki i samowolnie, nie-
jednak oświecili i z c.k.m. Na tym przedmiotem
bombardowania były drogi, ułomki koleje, niektóre
budynki, takory ułomki, zaskakujące przez ułomki
zorganizowanie ułomki, porażenie znowu ułomki do ludności
ułomki, jak ułomki, ułomki, ułomki i ułomki ułomki
ułomki ułomki. Z powodu bombardowania niemieckiej straszy
gdzie ułomki odległy niektóre zorganizowanie ludności
było ułomki ułomki, ułomki było ułomki, ułomki ułomki
Niemcy ułomki także do ludności, pracującej ułomki
ułomki, jedynym straszy ułomki ułomki ułomki
ułomki, by ułomki ułomki ułomki, ułomki
ułomki ułomki i ułomki ułomki ułomki, a przez to
ułomki, jakkolwiek ułomki ułomki.

Podstawowym przy bombardowaniu Aleksandrem
i okolicznościach i ułomki z ułomki, który podjął
walkę z 12 bombardowaniem, dlatego ten ułomki
ułomki z aparatami niemieckimi, reszta bombardowania nie
mogła już ułomki ułomki ułomki, podjął ułomki
ułomki ułomki z ułomki. Ja ułomki ułomki
ułomki ułomki ułomki do ułomki ułomki ułomki
ułomki ułomki ułomki do ułomki ułomki ułomki
Aleksandrowe.

gdzie było, chociaż, jedus drożo art. przeciwlotniczej,
 bombowe niemieckie rozstrzelano reaktorów, przed
 nity sąj pudry, celowni bombardowania przeciwlotniczej,
 a przede wszystkim, sumaryczno i moralne dostawie
 bombardowania w sytuacji i ludności. —

Strat materialne bardzo duże, coa sama
 materiel i oniedli popoławie i zniszczeniu w grupie
 kwadrat strat najwięcej w drogul, dworcach i
 i istnych miejscowościach. Evakuowan ludności,
 policji, tabacy, rozbitki po drogul — 70 do sto
 cele dla pomniejszeń z zadaci bombowców, gde
 wyzywata się sadystyczne dusze Tautawców. —

- 7 - B.I.28/G/4 0.111
 Arpie II.

14

24
 26
 Baan Czeroki O.N. wyszedł na koncertnijsz dzień
 20.VIII. 39 do m. Kytel, gdzie dzień 24.VIII. porokorsta 90
 mobilizacji jednostek niebieskich. Po mobilizowaniu baw
 pod dowództwem kpt. tryumfińskiego Feliksa otrzymał wraz
 baanem typem spec. nr. 85 i dzień 26.VIII objął odcinek
 obronny / ostronny / długości 6-7 km na płu od
 m. Chojnice do jeziora Chojnowa, lewe skrzydło w rejonie
 Chojnic stykało się z Batalionem Strzelców.

Do rozporządzenia dawał rozemysł kawy.
 ulepszać się odcinek, długości około 4 km, budować
 słony dłu c.k.m., obserwatoria, poprzecznicę toru itp.

Przebieg wojny rozporządzenia Niemcy ogólnie
 art. później woty dnia kolejnie nastąpiło. Kawa.
 brać odcinek od 430 do 900. 1415 i nie rozkaz
 d-uy baanem wycofać się na linię Budy - porcja
 obronny / ostronny / przygotowania jeszcze w czasie po-
 kaju. W nocy 12.18.39 baan otrzymał rozkaz, od
 D-uy Egzemplarzem pułk. Majewskiego, wycofać się
 z nad Budy w kierunku na Świecie, by dzień 3.18.
 około południa znaleźć się w rejonie bez wyspa
 w rejonie Świecia. Cała grupa O.N. Czeroki z
 gen. Gromat-Skotnickiego i inne jednostki,
 działające na północ od ogólnej linii frontu
 krańców - korozow - Fordow, zostały otoczone
 ze wszystkich stron i zmuszone do preprawy wistą
 pod Czerwicem w najniekorzystniejszych dla siebie
 warunkach. Preprawa nie przygotowana, nie prany
 biega 4.18.39 podług obrony, nie leży trójne
 tabory, jedynym wyładunkiem i bez celu są walne
 jednostki z przewidywanymi przeciwnikami. Pierwsi nie-
 miecki zorientowali się i part coraz silniejszą. Nastąpił

muszka przez lotnictwo bombardujące, ort.
i.c.k.m. Baku został doniesiony zniszczeniu,
kto muśnięt ptyri i nie został trafiony przy-
dawa tylko mająt się uratować - wjsho zostało
wypisane i zniszczone aquiles. Cysie oddzieleni już
kales 3.11 ukryta się + bował tacholokil, doniję
się pojawia do niewoli. —

Na skrytym brzoje wstę z'obużone i
biciejnie pukał jakiegoś odniecia i tal doniję
ubraui posuwali się skierunku Tomunia. L. c. 20
Pamarskiej Brygady Kawalerii przepłynęto 4.12.20
uśauw i koniui e pos. Ladoniem na sele.

Meldowanie iż w przerególnym pktach
zbaruył nie mi-to jadnego pularzenia, gdyż
migdne nie nie zapatros, nie dawo zapatros-
nie, informacji lub rozkazu.

Dalme uwagi jak w cressie I.

Mjr kaw. Malecki Stanisław.

18 p utRelacja z stajni
K.H. depesz w gmudum 1953
BI 28/G/5 1618 Pułk Ułanów Pomorskichw wojnie 1939 roku

K.H. LXI-22.

1. Mobilizacja pułku. Dnia 24 sierpnia 1939 r. o godz. 05.00 w swoim stałym m.p. Grudziądz-Cytadela pułk otrzymał rozkaz "Mob" - godzina "A" - 08.00.

2. Skład pułku zmobilizowanego. D-two pułku z poczem D-cy, 4 szwadrony liniowe, szw.K.M., pluton arm.p-panc., plut.kolarzy, plut.łączn., drużyna pionierów i szw.gospodarczy.

Ogółem 1020 szer. i 975 koni. Rzut bojowy wynosił 756 szer. Do walki pieszej około 500 szer.

Szwadron liniowy liczył 112 szer. i 115 koni. Rzut bojowy wynosił 96 szer. i 100 koni. Do walki pieszej 58 szer.

Obsada imienna oficerów w załączeniu.

3. Uzbrojenie pułku. 12 c.k.m., 18 f.k.m., 4 arm.p-panc. 12 kb.p-panc. Hełmy typu francuskiego posiadał tylko rzut bojowy.

4. Srodki łączności. 2 radiostacje typu N₂ /zasięg na fonie około 10 km i na klucz do 25 km/. 4 patrole telef. /21 km kabla/ 2 motocykle z przyczepkami, 4 rowery.

5. Grupa operacyjna "Czersk". Grupa operacyjna "Czersk" generała Grzmot-Skotnickiego, w składzie :

- Pomorska Brygada Kawalerii /16 p.uł., 18 p.uł., 2 p.szwol., 8 p.strz.kon., 11 d.a.k., 8 szw.kolarzy, szw.pion./

- Pomorska Brygada Obrony Narod. /Baony : "Tuchola", "Czersk", "Kościerzyna"/

- I Baon Strzelców

- Komp. Sap. Zmotor. /z 27 D.P./

- Oddziały Straży Gran. w pasie działania Gr.Op.

- Pociąg transp. o zestawie etatowym na baon piech do manewru taktycznego.

6. Zadanie Gr.Op. - Jak najdłużej nie dopuścić do połączenia się sił niemieckich z obszaru Rzeszy z siłami Prus Wschodnich na kierunkach :

1/ Chojnice - Starogard - Tczew,

2/ Butów - Kościerzyna - teren W.M.Gdańsk,

- pod naporem przeważających sił npla, zaginając płnc. skrzydło, opóźniać w ogólnym kierunku na Fordon, osłaniając skrzydło 9 D.P. od płnc. Ostateczna linia odskoku - linia jezior i lasów rej. Dobczyn,

- w razie niemożności odejścia na Fordon, wycofywać się na kierunku Chełmno - Swiecie, gdzie będą dodatkowe przeprawy na Wiśle, staraniem Armii. /Szerokość odcinka ok.80 km i głębokość ok. 75 km./.

7. Zamiar D-cy Gr.Op. - Kierunek Chojnice - Czersk zamknąć silnie częścią sił przez obronę na linii rz. Brda w oparciu o przygotowane tam umocnienia. Obronę tę wiązać z obroną 9 D.P.

- podejście npla do rz.Brda opóźnić obroną przejściową na odcinku jez. Chanykowskie^{rz} - Chojnice - Lichnowy,

- na kierunku Chojnice - Czersk położyć punkt ciężkości działań Grupy Operacyjnej.

8. "Zgrupowanie płka Majewskiego". 1/ Zadanie :

- obrona stała na rz.Brda, na odcinku Nylof /wł./ - jez. Spiranik /wł./ - zamknąć kierunek Chojnice - Czersk

- podejście npla do rz.Brda opóźniać^{rz} obroną przejściową na odcinku jez. Chanykowskie - Chojnice - Lichnowy.

2/ Siły "zgrupowania" :

- 3 Baony piechoty

- 18 p.uł.Pom.

- Dyon art.lek. /4 bat./

- Bat. art. kon.

3/ Oddziały sąsiednie :

a/ w obronie stałej na odcinku rz.Brda - od płnc., Brygada Kawalerii płka Zakrzewskiego w rej. Lubnia - Wiell, od płdn.35 p.p. /z 9 D.P./ w obronie stałej w rejonie jez. ^{Spirowusk} Spiranik /płnc. skrzydło obrony/

b/ w obronie przejściowej na odcinku Chojnice, od płnc. - słabe oddziały Straży Granicznej, od płdn. - Kaw.Byw. 9 D.P. we Dw. Zamarte.

4/ Przedni rzut "zgrupowania" w obronie przejściowej :

a/ Zadanie : Utrzymać jak najdłużej, a przynajmniej do godzin południowych nakazany odcinek,

b/ Siły : 3 Baony piechoty, 18 p.uł., Dyon art.lek., Bat.art.kon.

c/ Odcinek : jez. Chańkowskie - Chojnice - Lichnowy.

d/ Pododcinki : 1-szy - jez. Chańkowskie - flk. Igły - dla Baonu Obr.Narod. "Czersk",

2-gi - flk. Igły - Chojnice /wł./ - dla I Baonu Strzelców,

3-ci - Augowice /wł./ - Lichnowy do Zamarte /wył./ - dla 18 p.uł. plus bat.art.kon.

9. 18 Pułk Ułanów Pom. Dnia 28 sierpnia pułk obsadził nakazany odcinek jak następuje :

- wysunięty rzut pułku, pod d-twem z-cy d-cy pułku, mjra Małeckiego, w składzie 3-ch szwadronów, wzmocnionych przez 3 plutony, 6 k.m., 5 arm.p-panc., 9 kb.p-panc. i środki łączności telef. oraz radio, - wzdłuż linii granicznej - Augowice - Moszczenica - Annowo,

- reszta pułku plus bat. art.kon. jako odwód na przewidzianej pozycji opóźniania w m. Lichnowy.

10. Działania wojenne. 1-go września o godz.04.45 - Niemcy rozpoczęli ogień artylerii na Chojnice, następnie Lichnowy i cały odcinek.

O godz. 05.00 rozpoczęło się natarcie piechoty npla.

Zawdzięczając silnej mgłę porannej, walka toczyła się miejscami na odległości szturmowej. Niemcy wyraźnie uchylali się od walki wręcz. W tym pierwszym zetknięciu ponieśliśmy straty około 10%, zadając Niemcom straty większe, według zeznań jeńców.

W początkowej fazie pułk walczył przeciw 76-mu p.p.zmotor wspartemu bronią panc. i 2-ma dyonami art.

Szwadrony w walce ciężkiej wycofały się do m.Lichnowy o godz.09.15 - opóźniając 4 godz. i 15 min. na przestrzeni około 3-ch km.

W m. Lichnowy odwód pułku zestrzelił ogniem c.k.m. samolot rozpozn. oraz zniszczył 4 czołgi npla.

W dniu tym pułk opóźniał na kierunku Lichnowy - Racławki - Sternowo, opierając się wzmagającemu naciskowi npla, któremu zależało na opanowaniu kierunku taktycznego Chojnice - Czersk.

D-ca pułku na zapytanie D-cy Grupy Oper. "Czersk" o możliwości powstrzymywania npla, celem umożliwienia wycofania własnej piechoty z przedpola i przegrupowania jej za rz.Brda - wypowiedział się pozytywnie, pod warunkiem, że otrzyma wzmocnienie w siłach żywych i broni pancernej.

W tym czasie własna piechota wycofuje się lasami z Chojnic na Rytel. Na południu, w pasie działania 9 D.P. npl naciera na linie jezior - zach.Tuchola. Natarcie npla na pułk przybiera na sile i wykazuje zamiar obejścia przez Niemców od płn. stanowisk naszych w rejonie Nowa Cerkiew.

D-ca Gr.Op. ocenił położenie, że wycofanie własnych oddziałów z przedpola, za rz. Brda, może stać się wkrótce niemożliwe ze względu na wzmożoną aktywność działania npla na kierunku opóźniania 18.p.uł. i widoczny jego zamiar wymanewrowania.

Około godziny 17-ej, gen. Skotnicki przysłał do pika Mastalerza kartkę z pismem odręcznym, w której pisze w formie koleżeńskiej, w przybliżeniu tej treści: "... pomni Naszej przeszłości Legionowej, za wszelką cenę... powstrzymaj ruch Niemców, czym prędzej przechodząc do akcji zaczepnej...", dalej, o wysłaniu do dyspozycji Komp. T.K. i 8.Szw.Kolarzy.

D-ca pułku pobrał następującą decyzję :

- utrzymać obecnie zajmowaną pozycję opóźniania na skraju lasu, przy szosie Rytel - Chojnice,
- ubezpieczyć się z kierunku Nowa Cerkiew,
- manewrem konnym osiągnąć tyły piechoty npla i wykonać na nią szarżę,
- własną szarżę wesprzeć natarciem z zajmowanej pozycji opóźniania.

D-ca pułku wydał dyspozycje wykonawcze :

- 3 szw. /bez 1-go plutonu/ plus 2 plutony c.k.m. pozostaje na zajmowanej pozycji opóźniania, dokąd też dołączy Komp.T.K. i 8 Szw.Kolarzy,

- 4 szw. /bez 1-go plutonu/ plus 1 pluton c.k.m. do rej. Lisienice z zadaniem utrzymania skraju lasu /zach. m. Jezioroki/ przy szosie Rytel - Chojnice, dla ubezpieczenia pułku z kierunku Nowa Cerkiew.

- oddział konny manewrowy w sile 1.szw., 2 szw. i po 1-nym plutonie z 3 i 4 szwadronów, pod d-twem mjr Małeckiego, poprzez Kruski - Krajanty - Pawłowo, wyjdzie na tyły piechoty npla, którą zaszarżuje, po czym wycofa się na m. Granowo i dalej, za linie umocnień własnej piechoty, do rej Rytel, jako odwód "Zgrupowania płka Majewskiego",

- początek skoordynowanych działań - grupy ognia i ruchu - ustalony został na godz. 19.00.

Manewr został wykonany według nakreślonej na mapie przez D-cę pułku, marszruty, prowadzącej przez lasy, z dala od ważnych dróg komunikacji. Duże kompleksy wysokopiennego lasu o rzadkim podszyciu były dogodne dla marszu.

Ubezpieczenie w marszu stanowił pluton szpicy z 4 szwadronu, pod d-twem ppor. Uranowicza.

Manewr wykonany został na przestrzeni około 10 km w czasie około 1.godz.30 min.

Patrząc plastycznie, był to zatoczony w terenie łuk, wyprowadzający na zaplecze npla, walczącego przeciw pułkowi.

Cały manewr wykonany został bez styczności z nplem i prawdopodobnie nie zaobserwowany przez niego.

Dochodziła już godzina 19-ta, gdy w rejonie Krajanty, z lizjery lasu, w odległości około 300-400 mtr ukazał się oczom oddział piechoty npla, w sile około baonu, leżący w luźnym ugrupowaniu. Wydaje się, że oddział ten nie miał żadnego ubezpieczenia ani też obserwacji skrzydeł i tyłów.

Pod osłoną lasu, uszykowały się szwadrony w dwa rzuty szwadronowe w odległości 200 mtr i sformowały szyki linii plutonów rozwiniętymi, w kolejności 1.szw, 2.szw.

W chwilę później dała się słyszeć silna kaponada na odcinku pułku. Na dalszym przedpolu, na skrzydle ukazał się D-ca pułku ze swoim poczem, w szyku konnym.

Szwadrony ruszyły do szarży, zaskakując całkowicie npla. Dopadnięcie piechoty npla nie kosztowało dużo strat. W szeregach Niemców powstał duży popłoch i rozproszenie oddziału w terenie.

Nieoczekiwanie dla nas, na skrzydle szwadronów, wyjechały z ukrycia czołgi npla, niosąc huraganowy wprost ogień broni maszynowej.

Natychmiastowy odskok szwadronów w bok, za pobliski grzbiec terenowy, zalesiony, dobry punkt p-panc, - nie ochronił przed skutkami tej broni, przed wielkimi stratami.

Za zasłoną terenową, długo trębaczce grali sygnał apelu bojowego.... stanęła tylko połowa stanu ułanów....

W pobliżu pola szarży, poległ dowódca pułku, pułkownik Mastalerz Kazimierz, z całym niemal swoim poczem.

Na tym odcinku, Niemcy do świtu dnia 2-go września pozostali na zajmowanych stanowiskach, nie podejmując już żadnego działania.

Własna piechota wycofała się bez żadnych przeszkód za rz.Brda, celem wykonania nowego zadania.

4.szwadron, późną nocą zdołał wycofać się z przedpola, po wykonaniu swego zadania ubezpieczenia pułku. Poniósł on straty, w ciągu jednej doby nieprzerwanej walki, około 80% swego stanu.

Przed północą, pułk stanął za rz.Brda w m.Kwieki, jako odwód "zgrupowania".

Z rozkazu D-cy Grupy Operacyjnej "Czersk", d-two pułku objął mjr Małecki Stanisław.

W pierwszej dobie walki pułk poniósł straty w szeregowych około 60% stanu, podobne straty wynosiły w koniach. W uzbrojeniu pozostało 5 c.k.m. i 2 arm.p-panc, stracił też pułk, od ognia artylerii, obie posiadane radiostacje.

Nazajutrz, przed frontem pułku, generał Skotnicki, w gorących słowach żołnierskich, dziękował pułkowi za dokonane czyny bohaterstwa, podnosząc bezprzykładną ofiarność i samozparcie się żołnierza, następnie wyjaśnił celowość poniesionych strat wobec wykonania powierzonych zadań bojowych, które były niezbędne w

działaniu Gr.Op. a nawet Armii Pom. Następnie oświadczył generał, że dokonane czyny, wynoszą pułk, pod względem jego bitności, na czołowe miejsce Naszej Kawalerii, że "... złotymi literami zapisany będzie w Historii Polskiej Kawalerii...", po czym gratulował pułkowi odznaczenia Sztandaru Jego orderem Virtuti-Militari i zdejmując z siebie, własny krzyż Virtuti-Militari - udekorował nim, pierwszego z brzegu, na skrzydle stojącego ułana, jako symbol odznaczenia pułku.

Pierwsza pełna doba walki, na odcinku Grupy Operacyjnej "Czersk" prowadzona była tylko na wysuniętej pozycji opóźniania w rejonie Chojnice.

Dopiero w dniu 2 września rano, Niemcy zdołali podejść do linii oporu na rz.Brda.

Jedna doba walki, mimo bardzo dużej przewagi sił npla dała osiągnąć mu około 15-stu km terenu.

Na dzień 2 września "zgrupowanie płka Majewskiego" otrzymuje zadanie osłony z kierunku zach.Gr.Op."Czersk", odchodzącej na płdn. W tym celu część sił ma pozostać w rejonie Rytel.

18 p.uł. otrzymuje zadanie - linie kanału Brda, w rejonie Legbań, utrzymać co najmniej do godz.10-tej, po czym wycofać się na płdn. od linii jezior Cekcyn.

Do godziny 12-tej pułk utrzymuje nakazaną pozycję, po czym wycofuje się do m.Gacno, gdzie rtm. Ertman Zygmunt organizuje obronę p-lotniczą, z posiadanych c.k.m.

Lotnictwo niemieckie od początku działań wojennych jest bardzo aktywne i na skutek naszej słabości w przeciwstawieniu się, nabiera wprost bezczelności, latając coraz to na niższym pułapie i ostrzeliwując z broni pokładowej, zadaje nam dotkliwe straty. Tutaj, dwa bombowce npla przelatywały zupełnie nisko nad pułkiem, dobrze zamaskowanym w terenie przed obserwacją z powietrza. Po krótkiej serii ognia z baterii c.k.m. - oba bombowce stanęły w płomieniach i opadły w pobliżu. Ten sukces - podniósł na duchu ułanów !

"Zgrupowanie płka Majewskiego", zebrane w rejonie m. Gacno, stanowiło odwód Gr.Op."Czersk" w m. Wierzchucin.

Na dzień 3-go września D-ca Armii Pom. wydaje następują-

cy rozkaz, planując pobicie zgrupowanej broni pancernej npla w lasach Swiekatowo :

- 9 D.P. z rej. Bysławek natrze wzdłuż wsch. brzegu rz.Brda na płdn.
- 27 D.P. z rej. lasów płdn.zach. Bładzim natrze w kierunku płdn.zach.
- Gr. Op. "Czersk", jako lewo-skrzydłowa, z rej. Bładzim - Bramka natrze na płdn.zach. w kierunku lasów Swiekatowo.

Dnia 3-go września przed wieczorem, D-ca Gr.Op."Czersk" wydał rozkazy do przegrupowań oddziałów, pod osłoną nocy - dla działań w dniu następnym :

- "zgrupowanie płk. Majewskiego" z rej. płdn.Bładzim ma nacierać na lewym skrzydle 27 D.P.,
- Br.Kaw. pika Zakrzewskiego z rej. Bramka-Bukowiec, ma nacierać na wschód od "zgrupowania pika Majewskiego", zachodząc od wschodu na lasy Swiekatowo,

- odwód : 16 p.uł., 18 p.uł., dyon panc. i 8 Szw.Kol. w rejonie Koralewo - Zajeziory.

- m.p. D-cy Gr.Op."Czersk" - Minierówka - Bładzim.

W nocy z 2 na 3 września, pułk osłaniał marsz ubezpieczony "zgrupowania pika Majewskiego" na podstawę wyjściową do działania przewidzianego o świcie w dniu 3-go września.

Przemarsz ten nie napotkał poważniejszych przeszkód ze strony npla, poza jego rozpoznaniem, drobnymi oddziałami na motocyklach.

Własne oddziały piechoty miały straty marszowe około 30% z powodu wyczerpania fizycznego, walką i marszami oraz brakiem wyżywienia, od pierwszego już dnia działań.

Nocy tej, na szczeblu D-cy Armii Pom., nastąpić musiały zasadnicze zmiany w planie działania w dniu 3-go września, na skutek tego, że :

- 27 D.P. odeszła na m. Swiecie - Bydgoszcz, z ciężkimi stratami,

- 9 D.P. bez powodzenia nacierała w ciągu dnia 2-go września, poniosła ciężkie straty i wycofała się na lasy rejonu Bładzim, gdzie zamierza bronić się w ciągu dnia, a pod osłoną

nocy przebić się na Bydgoszcz,

- Br.Kaw. w walce już, osiągnęła rej. Bramka - Bukowiec D-ca Gr.Op."Czersk" na skutek wytworzonego położenia ocenia, że zamierzone natarcie w dniu 3-go września na zgrupowaną broń pancerną npla w lasach Swiekatowo jest nie realne i decyduje wycofać się w kierunku południowym, celem obsadzenia pinc. części przedmościa Bydgoszcz, przedłużając tym skrzydło 15 D.P. aż do Wisły.

Nocy tej, na niższych szczeblach d-ców oddziałów walczących, zarysowuje się poczucie i zrozumienie naszego położenia, bardzo ciężkiego.

Podczas marszu nocnego, napływa masa rozkazów, zmieniających lub całkiem odwołujących poprzednie wydane, które są już w trakcie wykonywania przez oddziały. Nowe rozkazy powodują pewne zmiany kierunków marszu i ugrupowań dla oddziałów, które już wysłały swoje ubezpieczenia i rozpoznania. Wkrada się zamieszanie, któremu sprzyja noc. Wkrada się złowieszczy czynnik pracy nerwowej i świadomość, że nie jest to już działanie planowe, przemyślane, lecz tylko improwizacja.

Łączność opiera się wyłącznie na gońcach konnych, którą pełni pułk, wysyłając rozkazy przez patrole, na duże odległości nieraz, do rozrzuconych w terenie oddziałów.

Płk Majewski podziwiał prace tych patroli i sprawność funkcjonowania tej łączności, mówiąc, że chyba tylko powodując się "węchem" ułani umieją w ciemnościach i terenie nasiąkniętym przez oddziały rozpoznawcze npla, odnajdywać swoich. Istotnie, były to czyny godne podziwu !

Przed świtem pułk dostaje rozkaz odejścia do m. Wysoka, skąd osłonić skrzydło "zgrupowania".

Po odłączeniu od "zgrupowania płka Majewskiego" pułk stracił już bezpowrotnie z nim łączność.

Wykonując swoje zadanie, pułk ubezpieczył "zgrupowanie płka Majewskiego" przed rozpoznaniem jego, przez liczne drobne patrole zmotoryzowane npla.

W godzinach południowych odgłosy walki znacznie oddaliły się i na przedpolu zapanowała cisza.

Pułk, nie mogąc nawiązać łączności z d-cą "zgrupowania", opuścił m. Wysoka i poszedł za odgłosem strzałów, poprzez oddziały rozpoznawcze npla. Parę nalotów lotniczych zadało pułkowi straty, szczególnie w koniach.

Przed wieczorem dnia 3-go września, w rejonie Gródek Pomorski, pułk dołączył do oddziałów 9 D.P. - płka Alikowa.

Były to oddziały o małych stanach bojowych, silnie skrwawione i zmęczone fizycznie.

Pułk, w tym czasie, liczył już tylko około jednego szwadru. około trzech plutonów pieszych i 3-ch c.k.m.

D-ca 9 D.P. bronił się w lasach rej. Gródek-Pom. i zdecydował - z nastaniem nocy, pod jej osłoną, przebić się do m. Grudziądz.

Noc z 3-go na 4-ty września, oddziały maszerują na Grudziądz, omijając osiedla i drogi uczęszczane.

18 p.uł. - jako dobrze znający ten - swój teren, ubezpiecza kolumnę w marszu, jako oddział przedni.

Dnia 4-go września o świcie, oddziały osiagają tereny Grupa pod Grudziądzem, gdzie wywiązuje się walka.

Niemcy zajęli już Grudziądz, obsadzili przeprawy przez Wisłę i dozorują bieg rzeki.

Walka prowadzona aż do godzin południowych nie odnosi żadnego skutku. Straty własne są duże.

Na bliskim przedpolu - przeszkoda wodna nie do przebycia, na skrzydłach i zapleczu, silne oddziały npla, zaciskają coraz to ciaśniej swoje ramiona.

Wszystkie rozwiązania i pomysły, najbardziej brawurowe, wprost fantastyczne, jakie tylko zrodzić się mogą w rozgorączkowanych mózgach, dyktowane głosem rozpaczony wobec beznadziejności powstałej sytuacji, zostają w zarodku swym brutalnie sparaliżowane ogniem Niemców, prowadzonym ze wszystkich kierunków, przy próbie naszej, wykonania manewru a nawet najmniejszego ruchu kilku żołnierzy.

..... nadeszło Przeznaczenie, nieubłagany wyrok losu.....
przyjęcia przez żołnierzy hańby niewoli !

11. Sztandar pułku. Sztandar brał udział w szarży pułku w dniu 1-go września, z której wyszedł trafiony kilkoma pociskami i z urwanym do połowy orłem na drzewcu.

W dalszych działaniach, płachta sztandarowa wożona była przez adiutanta pułku, rtm. Godlewskiego Wacława na piersiach, pod mundurem. Drzewce sztandarowe zostało spalone.

Dnia 4-go września, w Grupie pod Grudziądzem, sztandar pułkowy został zakopany w ziemi przez majora Małeckiego Stanisława, rtm. Godlewskiego Wacława i rtm. Ertmana Zygmunta.

12. Uwagi końcowe - organizacyjne. Mobilizacja pułku - wykonanie :

a/ rezerwiści stanęli na czas - znacznie więcej niż oczekiwano. Przyjęty procent bezpieczeństwa - nadmierny,

b/ konie i wozy z przyspieszonego poboru w stanie bardzo złym. Na szczęście, uzupełnienie koni wierzchowych do etatu wojennego, otrzymał pułk z C.W.Kaw. /80 koni/. Konie z poboru wzięte tylko do taboru, były to konie wychudzone, słabe i część z nich odsejnia uprzężą. Uprząż zniszczona i nie kompletna. Wozy słabe - mało przydatne. Doprowadzony materiał tego działu mob. wyglądał na sabotaż ze strony miejscowej ludności niemieckiej,

c/ wyposażenie /uzbrojenie i umundurowanie/ - ściśle według stanu wojennego. Stąd, nadwyżki rezerwistów odeszły do Ośrodka Zapasowego Garwolin - bez uzbrojenia i umundurowania,

d/ materiałowo pułk wyszedł w pole b. dobrze zaopatrzony. Przeciętnie, 60% stanu w nowym, 40% stanu w garnizonowym umundurowaniu,

e/ nie posiadał pułk środków przewozowych do ewakuacji rannych, co dało w walce potworne wyniki. Rannych musiano pozostawiać opiece miejscowej ludności, a często też samym sobie,

f/ elaborat mob. a przede wszystkim tabele czynności okazały się mało realne, zbyt papierowe. Odnoszę wrażenie, że pomściło się niestosowanie próbnym mob.mat.

B.I 28/G/5

27

OBSADA WOJENNA PUŁKUPoczet Dcy Pułku :

D-ca pułku - płk Mastalerz Kazimierz
 1-szy z-ca - mjr Malecki Stanisław
 2-gi z-ca - rtm. Raczyński Włodzimierz
 adiutant - rtm. Godlewski Wacław
 Ofic.ord. - ppor. Wichliński Tadeusz
 Ofic.gar. - ppor. Unrug Antoni
 Ofic.inf. - ppor. Mlicki Tadeusz

1. Szwadron :

Dca - rtm. Świeściak Eugeniusz
 I pl. - ppor. Markowski Feliks
 II pl. - ppor. Dąbski Jerzy
 III pl. - ppor. Michalski Tadeusz

2. Szwadron :

Dca - rtm. Ładoś Jan
 I pl. - por. Karczewski Józef
 II pl. - ppor. Jagodziński Leon
 III pl. - ppor. Piotrowicz Jerzy
 ppor. Nowak Jan

3. Szwadron :

Dca - por. Szłosowski Antoni
 I pl. - ppor. Michałowski Włodzimierz
 II pl. - ppor. Działowski Leszek
 III pl. - ppor. Hillar Marian

4. Szwadron :

Dca - por. Głyba-Głybowicz Jerzy
 I pl. - por. Tarnawski Witold
 II pl. - ppor. Uranowicz Kazimierz
 III pl. - ppor. Ossowski Andrzej

Szw. K.M. :

Dca - rtm. Ertman Zygmunt
 I pl. - por. Kozieli-Poklewski Ryszard
 II pl. - por. Swara Zdzisław
 III pl. - ppor. Guszczakiewicz Włodzimierz
 Plut.ppanc. - por. Ciesielski Roman

Plut. łączn. :

Dca - por. Just Józef
 Z-ca - ppor. Monarski Jerzy

Szw. gospod. :

D-ca - ppor. Krzemień Adam

Pluton kolarzy :

d-ca - por. Łoziński Witold

Lekarz : - por. lek. Grubiński Mieczysław

Lekarz wet. : - kpt. Kostrzewski Roman.

Oficerowie polegli na polu chwały

Płk Mastalerz Kazimierz
 Rtm. Świeściak Eugeniusz
 Por. Głyba-Głybowicz Jerzy
 Ppor. Markowski Feliks
 Ppor. Ciesielski Roman
 Ppor. Nowak Jan
 Ppor. Dąbski Jerzy
 Ppor. Mlicki Tadeusz

S. MALECKI.
~~ZBIOR~~
~~Przeznaki~~
 89. SHIRLAND
 RD.
 LONDON. W. 9.
 Wrosciel, 1963.

1. 29
Relacja 18 p. u.

B.I.28/G/6

Archiwum Emigracyjne
 5. Pułku Ułanów Zaslawskich

Niechciami podlegam, decydując
 dzisiaj 18. p. u. Powinno być
 18. p. u. w dniu
 1. września 1939. r., polega
 to na starem okresie,
 które sądzę, że w przeszłości
 ci.

Relacja, pod którą fi-
 guruje moje wspomnienie
 jest owocem pracy ptaka
 opiewania ptaka.

Ma ona braki jako
materialist do restau-
 rowania historycznego
 ale wartość jej jest.

2. B.I.28/4/6 30
 oluś, to przedstawiła
 przebiegi i szczegóły
 publicznej walki przedsi.

Dużo uwagi poświęcono
 i stosunkom między o tej
 chwili. Z biegiem lat
 polemika została, przy-
 przesłaniu zawieszona
 przez państwo i inne
 gwałtownie — odcina
 wtopa jak wyciekający
 Komplementem dla W. p.
 M. Pom.

Opisemacii iście
 powstaje na skutek iście
 i p. A. Zaknewskiego,
 przytoczone relacje ofre-
row, który nie brali
 udziału w sprawie — nie
 do moim zdaniem poważe!

18 p. wt

3. B.I.28/4/6

31

godna pochwały jest
rekonstrukcja pan.
W. Gólewskiego, adju-
stanta pułku, który
brał udział w naszej pracy
obrotowej na radym
niszacji bojowej pułku,
że we współzależności z
głównymi uważaniem mó-
wiło o przebiegu wo-
jskowym - nigdy nie
pracuje z nie zadaniem
niezgodnie z prawdą
sytuacji wojskowej.

Stwierdził, że dotychczas
 bezskutecznie, nawizacjami
 kontakt z pan. Gólewskim
 który ma zamieszkiwać
 w Polsce.

a obojętne
 z rtm. Kadziński

4.

32

S.p. p.r.k. Ma Kaleda acci
 7000 p.cer. nie brat, udrza-
 tu w mawiey. B.I.28/G/6

Deca putna nie uiaT ter
 zedeeo wptywu na
 mawiey, eo od cewli wy-
 dania nie uiaT ter
 - okato cer. 17⁰⁰ nie uie-
 li'sciey jiu ze sobo, zedeej
 Taczecoci. Szadza odbyt-
 di olentacocnie o cer. 19⁰⁰

Deca putna dowodit osobigai
 odciwkicu obocenyu putna
 w mawiey khotego werty:

- 3. szw. (cer 1 plut.) - por. Szlosowski
- 4. szw. (cer 1 plut.) - por. Gityba-Gitybowicz
- szw. C.K.M. - rku. Z. Gortman
- plut. Taczec. - por. Just
- plut. Kolatny - por. Lozni'ski
- 8. szw. Kolatny por. Br. Kaw.
- Bat. II. DAIK'u.
- Kouep. T.K.

B.I.28/4/6

5.

33

Wznowienie Dywizjon
pod wezwaniem Iwem, w składzie:

- 1. szw. - por. E. Świerciałk
- 2. szw. - por. J. Ładosz
- 3. plut. 3. szw. - ppor. M. Hilbat
- 2. plut. 4. szw. - ppor. K. Urbanowicz

Skonstatowaniem Komitetu
mieszki Obieca Komitetu
polegało na tym, że o
por. W. W. W. W. W. W. W.
podjęcie kandydatury z
swojego oddziału i równo-
leżnie z tym ma wyjechać
kandydaturę tego Dywizjonu
Kandydaturę ten przesłał -
w załączeniu od potężenia

"Kandydatury" o której
pisał wyżej, był do
wzięcia zwał do podję-
cia wspólnej akcji.

6 . B.I. 28/4/6

34

W relacji mojej podano
 "... na dalekiej przedpo-
le ukazał się, dla pewności...
 - osobicie, krytycznie i
 bez przesady odnosił się
 do tego niefortunnie i
 mało prawdopodobnie usz-
 pu. Za mi widziałem
 tego obracał i b. wązki
 czy to było możliwe z
 uwagą na odległość.

coś tu może
 być?

Nierozumienie przepiękne
 co relacji ten uszpu na skre-
 śleń ualegacina pada usto-
 dyku kolegi, ualegacina
 wady. (w niewoli, na
 świecie po tragicznej przy-
 ciach była dnia przykora
fantazji i wyobraźni).

dywizjon przy wyjściu
 z lasu na polece, wyko

7. B.I.28/G/6

35

mając swój numer, nie
 był przez nikogo osu-
 dzony, mi był nawet przez
 nich sprawdzony.

pieniążne sprawy powzięte
 z bliskiej odległości -
 zaboty został, a Bork
 mnie palopujący odm.
 Świerczak.

Wtedy natomiast w nar-
 zę, do chwili wejścia
 w anej's strony oszczędnie
 nie wyjął 5-6 poleceń.

Relacja z książki pdk.
 Zerknewskiego, że Cywicy
 miał być oszczędnym przez
 strony zaimu jeszcze
 wyosta drania, jest ab-
 surdualna i nie logier-
 na. Gdy by ten urato
 był istnieć, to drania
 była by nie do pomyslenia.

S. B.I. 28/G/10

36

wykonanie sprawy
i jej niewygodne po-
wodzenie. Według mo-
żewości sądzić - że tylko
elementowi zachowuje-
nia niemiecko.

Dziwiciej natomiast w
linji swej.

W tym czasie odnie-
słszy pewne przeprowadził
intensywny obrót, co
miało być za pośrednictwem
pogodzenia materia-
le katalożić nie wybito.

Rsm. Podlewski dotarł
do siebie po drodze do m.
Kwici. Nie miał odpo-
wiedzi na pytanie w
ramach celu. Na pytanie z
pożyciem dotarł kuni

9

B.I. 28/G/6

37

na skutek czego powstały
tak ciężkie straty.

(polegli: i.p. pta. Maskała
i i.p. ppor. J. Młeki - 6. ciska
tamny ppor. A. Murug -
msta ppor. Dey - szeregowi-
polegli lub ranni - uawiać
nie pamiętać.)

podobnie linij: obawy
pudru, w tym czasie, nie
pamiętały żadnych strat w
leśnicach. -

w samej chwili dywizjon
stracił około 10% swego
składu w leśnicach.

Pierwsza Doba ciężkich
walk zapobiega podkowi
około 60% strat w le-
śnicach.

w pierwszym dniu walki,
poza straty, polegli
następujący oficerowie:
i.p. pta. K. Maskała,

10. B.I. 28/G/6 38

- 2) ppow. T. Mlieni', - (Poczet 204
Tutela)
3) ppow. F. Motkowicki', - (1. szw.)
4) ppow. R. Cielicki', - (szw. C.K.M.
p.f. ppow.)
5) ppow. J. Dabicki', - (1. szw.)

szwadowskiej w sprawie
długości prawnie uszy-
skiej kasa — rokrocznie
pomyślił je w cwałach
niekiedy i później,
jeż w niewoli, wielce
dopytywali nas o kawa-
lety, która miała zna-
sadować ich pieleny,
zależnie powołane tu-
ny kasa.

W uocy na postój z
1-go do 2-go: Wnieszka pełno-
madrtem rozgarnięcia
dwadzieścia, z mości
na dźwięk dźwięku i
stary, omal całego
1. szwad.

11. B.I.28/4/① 39

powstały z tego dwa
 świadomy kowale i
 jeden drw. pienny (po
 3 piastach kowale).
 świadom pienny sta-
 nowił pewnieśce wda-
 ni z drzew, który
 sprawił sobie swoje
 kowale i dotychczas pienny
 był nadzorem kowalek
 z kowalcami, - podobnie
 jak kowalek, odwrót z
 meczem nie ścierał
 przez kowalców.

przy tej reorganizacji,
 przekazywano pienny po-
 stawał w drw. C.K.M. był
 C.K.M. na jatkach i 6.
 wreszcie wyposażenie płat.
 T.C.M. (bez radiostacji).

№. B.I 28/G/② 40

oddawanie na mapie
 położenia rządu i
 dawny maszyniery i
 dywizji, przedtem
 żądaj mojej paczki.

Mógł być także
 przedkawać obracanie
 iersty, przez nie może
 być na woję, myśleć
 odpowiedzialności moralnej.

Moje to przydatności,
 uczestnicy pracy, który
 by znowu przy życiu i
 do obecności naszego w
 kraju, uszkie to
 zdrowo, co stanowi
 bycie prawdopodobnie
 iestoci. —

13 . B.I.28/G/6 41

podaj nazwiska
twoj oficerów:

- 1) ppor. Jan Ładło
- 2) por. Józef Kaderewski
- 3) ppor. Jęży Piłkiewicz
- 4) ppor. Marian Hilber
- 5) ppor. Kazimierz Wacławski.

preparować, w celu
kompletacji kaduców w regimencie
proszę kolegi, koleżanki
brońskich, i do tego
przy tej okazji b. ser-
decznie pozdrawiam

St. Kucyki

o Sz. Kucyki

B.I. Pomorska

240. 42 96

- 18 p. wt. (wt.)
1. Mostriewski Roman kapitan lekarz weterynaryj. 969 (FR)
 2. Przydział służby i funkcja: lekarz wet. 18 punktów stanów
 3. Mobilizacja trwała 24 godzin od rana 24/III do rana 25/III kiedy punkt osiągnął przygotowanie marnowe. Mob. ambulansu wet. byłka: Satura, pamięć całe materiały do uzupełnienia był stale przygotowany i na miejscu. Mob. kompania, z powodu późnego stawiennictwa wstąpienia (Słomcy) - mam na myśli kompanie Tabrowe. Kompanie wzięły udział w uzupełnieniu stanów utrzymać punkt z Centrum Wypok. Kaw. Stawiennictwo przekuwaczy dobre. 25/III rano punkt wymanewrował w kierunku Tuchola - Chojnice i zajęł rejon 4 km na południe od Chojnic (odcinek ok. 10 km).
 4. Z chęcią rozpoczęła działalność wojenną tj. 1/IX godz. 4:45 punkt znalazł się w akcji bojowej, zadaniem - opóźnianiem wpl., walka trwała dwa dni do wieczora - dwie straty. W nocy odwrót - dn. 2go rano na portajni opatrzyłem po raz pierwszy i ostatni raz na konie. W ciągu dnia i w nocy z 2/3 działaj marn odwrótowy 3/IX rano w rejonie m. Bukowiec, przejściowo zajęcie pozycji, atak wzdłuż wpl. i renty punktów idzie w kierunku. W ciągu dnia zbiera się rentki oddziałów w lesie w rej. Soślinka (Pomorne) nad czołową objętość komendy ptk. Alikow - ogrodn. 19 tj. dn. 3/IX. marn ustawiony w kierunku Jezier - grupa pod Szebniszkiem. dn. 4/IX rano pierwsze starcia z oddziałami wpl. w rej. Jezier, nastąpiło w kierunku grupy i osiągnięcie jej około południa, nieprzyjaciel osiąga większe straty, jętki otoczeni, walka do wieczora ustaje, kto mi dotyka się do mirosli, wzięta w otoli

czne lasy. Przez datę 10 dni wziętym się w lasach, domach
w rejon Lurica gdzie dnia 14go wzięcia rano, Koto mierzono.
Skarony zastawem zabójczym przez Kimeis wra 24 nareguy-
mi.

B.I. 28/G/7

43

Bordesholm dnia 24/XI-45.

XIV Zgrupowanie wojskowe

Wostrowski Roman

Kpt. tek. wst.

Relacje z walk o Polce nr. 559.

I Relacje
SR 17049

Część I Personalne relacje.

Kozielec - Rokleski Rybnik - Pomocnik st. stacyj. Kawalujka 44
18 Pułk Ułanów Pomorskich. Z-ca D-ey Szwadronu K. M.
Obecny przydział. C.H.H. Pauc. Dyw. Kaw. Pauc. 4500. strud. Staghornung
dn. 5-XI-1945 B-I. 28/G/3

Motaki z działani zostaty mi zabrane przez Niemców
Relacje na polnie z działani Szw. K. M. 18 p. ul. pom. zdaniem Mjr. Malacki
Stawiszawoni u v. 1940. Mjr. Malacki st. po śmierci D-ey Pułku w czasie
pułku pułk. Mastalera zostat D-ey Pułku.

Część II

Mobilizacja: 18 Pułk Ułanów Pom. był pułkiem ostopowym i od
15-VII-1939 przeszedł na granicę niemiecką na zach. od
w. Chojnice w rejon Lichnowy. Dn. 24 sierpnia zostaty zmobiliz
zowane w Gudzicim uczestniczeni Pułku, które 26-VIII-39
dotyczyło do Pułku Mobilizacja uczestnicze zostaty przeprowadzone
b. sprawnie. Dostaliśmy tylko bardzo słaby materiał karmi
habowoyek, co nie mogło walczyć o podległych okolicznych
Pułku. Dn. 26-VIII-1939 Pułk ten już miał pełny charakter szw.
Szwadronu mając 12 K. K. M. w. 30, i 4. działka p. pom. szw.
2 plut. km. na tarczach; 1 plut. na jęczak i 1 pl. działek 37 mm.
skone indywidualny utwór - b. dobry. Wyposażenie b. dobre.

18 Pułk Uł. Pom. należał do Pomorskiej Brygady Kawalujki
Działania wojenne:

Dn. 30-VIII-1939 Pułk ten otrzymał zadanie ostany dywizji p.
z woj. dywizji w rej. Chojnice, Czerwie i utrymanie linii przodu
na zach. od Ryk. w ciągu 10. godzin od chwili ewakuacji o
wzajemnie działani woj.

Dn. 30-VIII-1939 gen. Garmot - Skotnicki - D-ey Brygady Pomorskiej
przyjechał do m. p. Pułku (Lichnowy) i zamierzał naprawić uszkodzone
oficerów pułku. Na wstępie przed. w wojna jest kwestia
gadzi, dalej przewidział, że ponieważ 18 Pułkowi nie. uczestniczy
na zadanie i jest pułk, że Pułk go nie zamierza - na co
wysłał pułk ten z ośrodku Pułku Pułk Mastalera K. i w imię

wzięto krepuski oficerskie i wzięto pułk wzięty przez
 Generała Gromat - Skotwickim sztabem, z Pułk 18. m
 wykona zadanie jak najlepszy i w pobliżu wziętych szereg
 szereg Pułkownicy dla obrony i chwytaj wzięty, a obłąki dla
 standardu Pułkownika. To sztabem zwołano na nas wzięt
 kich obłąkami i niezadowolone wracanie - dodaje wspaniałego
 ducha i chęci walki. Cate sztabem przedstawia wziętych
 wziętych w szwadronach, co zwołano to samo wracanie co
 na krepuski oficerskie.

Szwadrony już stały na stanowiskach na granicy niemieckiej
 2 i 3 sw. na wziętych szeregach o pewnej linii pułk
 4 sw. w drodze w m. Lichnowy. 1. plut. - 1. sw. na wziętych
 placówce w drodze wziętych pułk.

Ja z plutonem K.M. na pułk i 2 ma strażnicami p.p.m.
 zostali przy sztabie do 1. sw., który na skutek wziętych
 wziętych powołanych niemieckich na granicy został dnia 20-VIII-39
 o godz. 19.00 zwołany i przemieścił na wzięty w wj.
 m. Monre uca na wzięty w m. Lichnowy - na zaplecie
 wziętych placówce z 1. sw. Po wziętych niemieckich wziętych
 szereg wziętych i wziętych wziętych wziętych wziętych wziętych
 z wziętych wziętych. Matecki Sztab. z-ca D-ty pułk.

A-ty Szwadron 1. tytu S.p. w m. Sutwickie Eupen.
 A-ty plut. p.p.m. S.p. Morkovski i p.p.m. w m. Dębski Jęz.
 Po wziętych na wziętych czołgu wziętych - przy wziętych wziętych
 stanowiskach dla K.M. Dzięk i Szwadron - 1. km. za placówką.
 Dnia 31-VIII-39 o godz. 18.00 przypuszczal na czołgu A-ty Pułk
 S.p. pułk. Moskalin i wzięty wzięty: wzięty wziętych
 wziętych wziętych wziętych wziętych wziętych wziętych
 dla wziętych wziętych, by wzięty jak wziętych ten wziętych
 wziętych. Wzięty wziętych wziętych wziętych, lub wziętych
 wziętych - wziętych po drodze na m. Lichnowy, Ractawki
Ritel - wziętych wziętych wziętych wziętych. Dnia Ractawki.
 Dnia 1-IX-1939 o godz. 04.45 wziętych wziętych wziętych wziętych

III

BI 28/G/18

17049

46

arkyluji na m. Chyrynce. Wafar 89 wpryncie stychna wally
na slawonim placiski. Zmalozmowany swadom i kiltura
mimot jui galopowet na wspanie nanej plawowki.

Zapelišny u petyim ognim i u petyi myk otwarte slawonim
ogniom i zapelišny wally z pownepetym uplem. na
huroho bliskim udleptosci. Zuchowamie 89 utamoi: dnet
lek d-wis jek i podwudnyet luy wspanisty. Po wietelony
okre straly: Dwoch Oficerow: ppor. Morkowski Feliks i sp.pomoc
nr. Agabosi Jemj zabiłi kilkunastu utamoi i ok 20. koni.

U tym fragmentie wiktoria bohaterstwa Simowa wojny
okre Oficerow, poluzi okre lodye jui okre wanni - jui
okre witi, u dneti wolkay i podwudnyet wali okre w utamoi
Nemny porieji Lame b. okre straly ud ognia k uni, poluzi wolišny
zaczochi ogniam i na huroho bliskim udleptosci skubeliny.

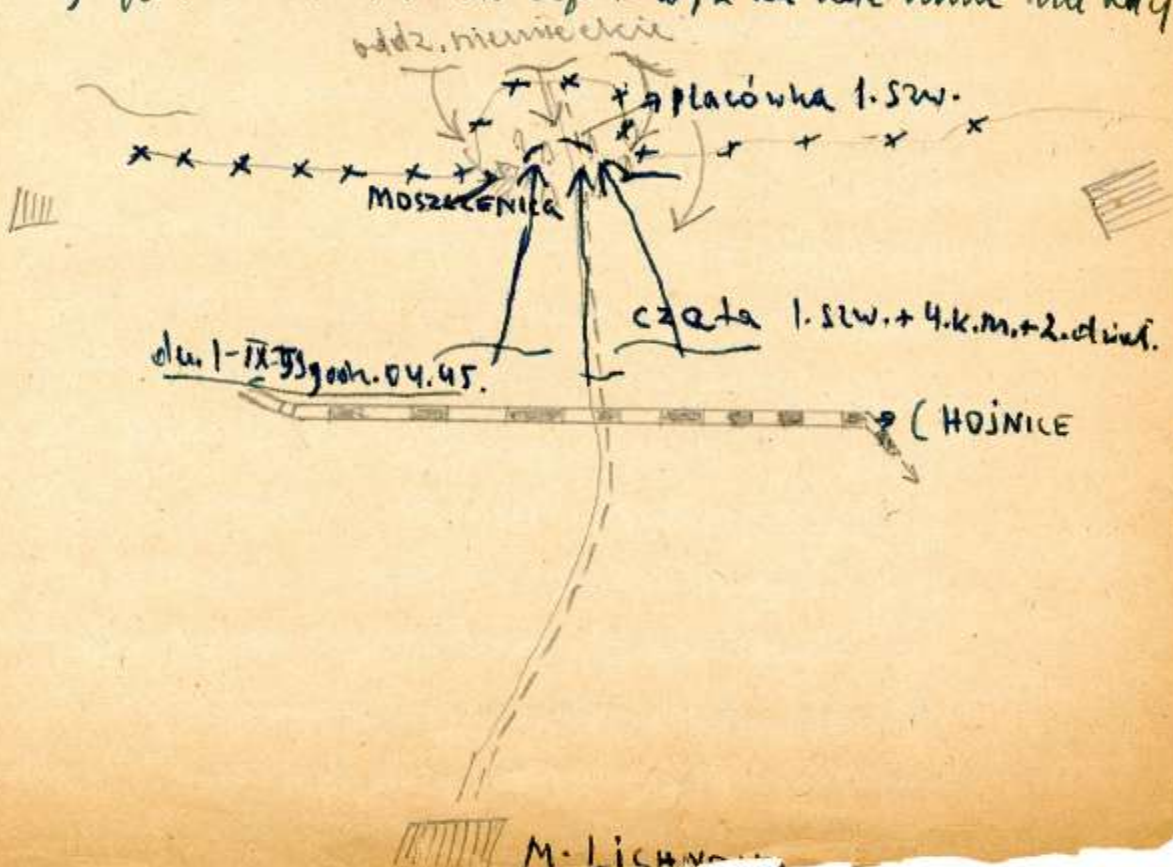
Mimo, u na emnym kilmudum utamoi ok. parteru kar.
Zmalozmowany nej okre utamoi waly, ale po ok. 2 okre
wolišny wally wally okre utamoi na okre okre. W wianes
RAn. Sp. Switwick i Mpr. Malchii wy okre wolišny wally wally

Na podwudnyet w tym fragmentie zastupaj podwudnyet
huroho bliskim Oficerow utamoi - wally dyscyplina i powyde
u wianes okre wally pownepetym plawowki i k uni ok
koni, a wnyetko 89 pownepetym okre w petyim ognim i b. huroho
bliskim. Po okre na miejsce witi - swadomim b. okre

1. dneti p. pomoc. zamalobowetum Mpr. Malchii i galopum
pownepetum na petyi pomoc las na miejsce yohi okre.
U tym okre jui petyi niemichii skubelny okre was z tytu
(ubentli) za mung wanyt mdy ludy ut. Licchaowski
Wladystaw, kiny widet, u je pomoc wolišny, a swadomim
jui okre witi i u jui skubelny z wnyetki okre - mimo
ko samowudnyet wolišny u mung i u na mnye wnyetki
okre wolišny wolišny, u "ud" pomoc pownepetum nie wolišny
uni na kony jak wnyetki ko wianes. "Z kiltury u
okre miejsce dneti wolišny wolišny kiny i wolišny wolišny

47

Co mi głębiej wyczuwałem. w tym czasie stano. #-0
 dziecię kpr. Ziethowski b. oddechy melduje mi, w 2 kam
 xalike, srovy powane, dzieci uszkadzane, ale mi nie
 chęć go zobaczyć by niezostawie widzenia. Wix wix były
 i rozpuszczone kumie kumie, a kumie w kumie, żeby widzieć
 myśli i nie ich part stano i żeby się kumie. W tym momencie
 już na dole nie ma już dookoła wycofa nie były opni nie.
 i wypisane od prawda certy rachunek nie, wstawa
 moje na otworzy dookoła uszkadzane dzieci i ~~nie~~ uszkadzane
 strach, wstaje j. i stano, ale bez przynajmniej celownicy, dyle
 znieznanie - w momencie prachu pod prądem przysta, tylko
 dzieci (wchłapy) i ra kumie 1. kumie. Wstaje wstaje zstano
 nie wstaje dzieci, stano nie kumie. Z stano w otworze
 stano i w głębiej wyczuwałem nie na dole nie ma
 nie dookoła i przechyżamy nie. Równy zstaje kpr.
 Ziethowski i mi kumie ut. Głębokość, która mi przynajmniej
 nie przynajmniej o tym, że same do stano i yade. 14no.
 mi przynajmniej prąd na mi przynajmniej kumie. Na zapytanie
 nie dookoła mi melduje o tym odpowiedział, że był nie
 by go nie odstawili do szpitala, a nie ude mnie mi odpowiadano



to są z rodziny godnej ofiarowicie i adrepa, ychy polnie
 ginegi zos'poreli ⁷⁰ nast'pni BI 28/G/817049 49
 Tego samego dnia o koto yoch. 16 no putka uen zmlant
 sie "keliy" tylnyji na pl. ewonii krajanki koto Rykla
 u putka. sp. Mastaku zdeyobnet narzowae' coto sieq
 Szawra byta p'p'ndione odprawa d-uy i m'kani uen
 putka na postawie wysiowij do Szawry. Jako p'rowny u
 szp'ieq p'p'ebat na erle plubom p'por. Wranowen Karinica
 W mawry braty uelut uety 1. sw. 2 m. 1. pl. 23 m. i b. pl. 24 m.
 Kiny. Swore uoprawie b'kujaj' AK i F. T. K. Szawra byta
 p'p'rowadzone w b. t'ndyga l'wicii i b. pl'ym uynia
 uyl. - na 2 wa putki p'cedyly uen. 24 chae i eroty.
 Zadani zokoto wykriane - putka jednak p'eniost b. olut' st'eky
 w oficynie utancz i dowodca putka putka. sp. Mastakun
 na erle. Tego samego dnia wicem ak. yoch 24 no
 4. sw. z 1. pl. K. M., kloty ofanet putka na shyolki i uycopami
 sta putka na liniję p'row na uycelwie Rykla - uycotuyse
 sta jelo wlatui byt jni udeoty i wicem p'ubijawie
 sta z'oyel uynio bykno 10 ut. 24 m. i b. 2 pl. K. M.
 z d-er sw. 4. p. m. sp. Styka - Gtyborowen na erle.
 z ginet tam uowntu d-er pl. K. M. p'por. sp. Junera
kiewa a w uij. Ata Lichowry bo katurkaq s'minow
 uowntu u Szawrowen Kar. Man. d-er plubom obiciele
Rpor. sp. Ciesielski Bonacu
 Tak zakniuyt sie Rrowny obicie w'elli putka i kwojco
 Szawrowen K. M. Byt uen d'owen kwojco kwojcu, d'
 i b'owho ch'ubuyca oler uawno Szawrowen. P'lysto
 uoprawie s'minow bo katurka na p'lu obicoty k'illu uen
 tu oficynie putka z dowodca uerle i ob'nyui p'owent

VII
 utanców i koni. Kiedy w nocy przyszedł do nas Dowódca
 Brygady s.p. gen. Grzmot - Skotnicki to retransmisyjnie
 estowet tytuł co zostało przyjęte, skądś też ¹⁷⁰⁴⁹ ⁵⁰
 gratulacje w. miejsce, wyrażit obywateli naszymi i
 wykonaniu zadania i powiedział: „Historja tego dnia w naszym
 Piłku przynosiła chlubę dla Armiji i Kawalerji Polskiej i będzie
 wypisaną w historii zbrojnej w historii Kawalerji, a szlachetny
 będzie okrzyk chwale i wirtuti żołtari.” To są słowa, które
 General Grzmot - Skotnicki wypowiedział w. pod. dnia 2-IX-33
 na nowo na wcz. nad Rytką.

W dniu 1-IX-33 dzień przepiękny, more słońca i ciepła
 czystego i k. my 1. Samolot.

Następane dni były mniej ciekawe, gdyż słońce było
 prosiak i wiał wiatr powiewający chmurami. Było jednak
 kilka b. ładnych epizodów: zestrzelenie 3 wrotych samolotów
 Bohaterowie zabierani i ugnome i z poka w pełni i ugnom
 wam i i zabitych. W tym samym poranku utwór herow i dni wty
 was były i zabytym i ugnome i ugnome i ugnome. —
 nie wprawdzie nie do końca. Bardzo dokładnie słońce widać
 nam i wrotych olbrzym słońca w ty. Du. 4-IX-33 po
 dopin z wrotych piłku w ty. dnia na pot. wcz. nad Gódką
 dotychczasowy o wrotych piłku. Altko, który ugnome i
 kawa, i jest kawalerji, a wrotych i ugnome i ugnome i ugnome
 Gódką wrotych wrotych wrotych piłku wrotych
 ostrą przednie wrotych i ugnome. Ze wrotych
 wrotych i ugnome. Ty wrotych i ugnome, i ugnome i ugnome
 piłku wrotych wrotych wrotych wrotych wrotych
 Fuchelndel ok. 30 km. Wystrzał w s.p. pp. Dziatowski i ugnome

DOBIECKI Jan
6. ul. m. 18. p. ul. Pomorskiej.

56. DUNKE'S AVENUE
N. 10.

Pan Pułk. Sawczyk
(prekory)

23/VI 55 53
B.I. 28/G/10
Marszałku

M.H. - LXI - 24

Szanowny Panie Generale

Od ppłk. Józefa Kapuścińskiego dowiedziałem się że
Pan Generał zbiera u siebie dane o historiach pułków ka-
waleryj.

pozwołam więc sobie przestać na zlecenie Pana Generała
to małe opracowanie Józefa 18. Pułku Ułanów Pomorskich
które przed paroma laty przesłał mi „pod opieką” - rotmistrz
Emich Bolesław - 218. p. 5. - po polsku w niemieckiej.

Nie mogę dostać dokładnego adresu „Instytutu histo-
rycznego im. gen. Sikorskiego” gdzie chciałbym ten
dokument zobaczyć - i nie wiem kto tam się temi spra-
wami zajmie - proszę Pana Generała o wskazanie za-
opiekowanie się nim, ewentualnie - wykonywanie go -
lub skierowanie do właściwego miejsca celem dotar-
czenia do innych temu podobnych i na przechowanie.
Może kiedyś to się komuś przyda!

B.I. 28/G/10

Bardzo proszę Pana Generała za miśmiatość
i zawracanie głowy tymi sprawami - oraz za moje
wazwanie - piszę jednak o tóżku z którym już od
paru lat się nie rozstaję - nie mam więc możliwości
ani widywania kogokolwiek z byłych kolegów czy znajomych
ani zajęcia się temi sprawami historycznymi - które mi
wspocząłem b. interesowały - i którymi szczególnie co do 18. p. ut.
zawsze się zajmowałem.

Z góry więc dziękuję Panu Generałowi za opiekę nad
tym "krótkim wspomnieniem" -
i pozostaję z głębokim poważaniem
Józef Dobiecki

16. Czerwiec 1955r.

B.I.28/G/10

55

DZIAŁANIA BOJOWE 18 P.U.L.POM. w r.1939

Okres bezpośrednio przed wojną.

18 P.U.L.wchodzi w skład pomorskiej Br.Kaw.z m.p. Garnizon Grudziadz.

Lata 38/39 sa dla pulku latami duzych zmian. W okresie tym zmieniły sie d-ocy pulku i to : na wiosne 38r. odchodzi plk.Kosiarski Kazimierz, a obejmuje pulk ppłk. Kurnatowski Tadeusz, zaś w roku 39 juz w okresie manewrow następuje znow zmiana i przychodzi na plk. około miesiaca przed wybuchem wojny, plk. Bastalera Kazimierz.

Nowy d-oc nie ma czasu na poznanie pulku, nie zna korpusu ofic. i podof.

pulk jest wyszkolony b. dobrze, na swietnych koniach, korpus podof. sklada sie w czesci z starych podof. z wojny 30r. z czesci mlodych wychowankow pulku, ogolnie b. wartosciowy.

Stan podof. ponizej etatu.

Korpus of. mlody, nie wypelniajacy etatu, o wysokim morale i wielkim oddaniu sprawie pracy wychowawczej i wyszkoleniowej dla pulku.

W roku 39 pulk przechodzi na nowy plan mob. ze wzgledu na niepewne stosunki ogolno-Europejskie. Praca wra w calaj pełni pomimo brakow etatowych kadry.

W roku tym pulk zostaje przestrojony na ckm. polskie, pozatym otrzymuje 3 dzialka ppanc do stonu posiadajacych 3 dzialak plot. ppanc. Pluton la znosci otrzymuje 2 radiostroje. Szwadrony liniowe po 2 kbk ppanc., ktore to zostaje wydane dopiero na mob.

W lipcu 39r. pulk wychodzi na cwiczenia letnie do rejonu Tucholki, 15 sierpnia odbywa sie wielka defilada Brygady oraz zawody sportowe i konkursy hipiczne.

W okresie manewrow pulk zostaje przesuniety do rej. na miejsce 35pp. i otrzymuje do wykonania prace usocnieniowe na odcinku około 1km. Jak dla pulku kawalerii jest to praca b. ciezka, gdyż ma ja wykonac w miejsce pulku piechoty dysponujacego 3000 ludzmi. Praca utrudniona jeszcze koniecznoscia stalej opieki nad konmi. Prace te trwaja do 28.8.39

Mobilizacja pulku.

W dniu 23.8.39 z rejonu prac umocnieniowych zostaje wydzielony z pulku dyon kombinowany z całego pulku plus 6 ckm, plus patrole telef. i radio z plutonem łączn. plus poczta d-cy, plut. art. DAK pod dowództwem rtm. Ertmana Zygm. i kierowany do rej. południe Chojnice do m. Lichnowy z zadaniem: pokojowym - osłona granicy państwowej na odcinku m. Schonfeld wł. m. Zamark wyl. (szerokość odcinka 7km.). W wypadku działań niemieckich - osłona południowego skrzydła 1-go Baonu Strzelców Chojnice, który ma bronić Chojnic, oraz opóźnienie w kierunku m. Lichnowy, Rasławki, Lotyn, Rydel do linii umocnień własnych. Odcinek osłony nie posiada umocnień.

W dniu tym pulk bez dyonu (jak wyżej) przechodzi do garnizonu Grudziadz, który osiąga tegoż dnia około godz. 19.00.

W dniu 24.8.39 godz. 10.00 przychodzi rozkaz mob. kolorowy dla pulku. Organizacja i wydzielenie dyonu jest tak przeprowadzone, że pulk nie ma możliwości zmobilizowania się w nakazanym czasie bez specjalnych targ. Gross uzupełnień koni i ludzi przychodzi z CW Kaw.

Mobilizacja oficerów i szeregowych przechodzi gładko, jedynie mobilizacja taboru, przez PKP natrafia na trudności i braki w zestawieniu taboru pulkowego ze względu na opłacony stan cywilnych wozów i koni taborowych. W każdym razie w dniu 25.8.39 godz. 11.00 zmobilizowany pulk opuścił garnizon kierując się na Chojnice.

O godz. 01.00 w dniu 26.8.39 resztki (pozostałości) ludzi, koni i materiału w miarę przewidzianego transportu kolejowego zostaje załadowana na stacji Grudziadz i przed świtem odchodzi do ośrodka Garwolin.

Trzeba nadmienić, że szczupłość taboru kolejowego nie pozwala na przesunięcie całego mat. pozostałego w koszarach. Ewakuacja rodzin nie zostaje przeprowadzona. Sprawa ta przez Komendę Garnizonu.

Obsada oficerska pulku w dniu mobilizacji.

D-ca pulku plk. Mastalarz Kazimierz, z-ca d-cy maj. Malecki Stanisław
 adiutanci: rtm. Godlewski Wacław, por. rez. Mlicki of. ordynans
 ppor. rez. Wichliniski, kwatermistrz rtm. Raczynski Włodzimierz, płatnik ppor.
 rez. Pawlak d-ca szw. gosp. ppor. rez. Urny(?)
 d-ca T.B. ppor. rez. Krzeminski.

- 1 szwadron - rtm. Swiesciak Eugeniusz ppor. Dabaki Jerzy
podchor. rez. Micholaki Tadeusz.
- 2 szwadron - rtm. Lados Jan, por. Karaszewski Josef(?), podchor. 3-go
roczn. piotrowski Jerzy, ppor. rez. Jagodzinski
podchor. rez. Nowak.
- 3 szwadron - por. Malosowski Antoni, ppor. Micholowski Wladzimir,
ppor. rez. Hilar A. ppor. rez. Dzialowski Leszek, ppor.
rez. Monczewski (?) Adolf.
- 4 szwadron - por. Glyba Glybowicz Jerzy, ppor. Uranowicz Kazimierz,
ppor. rez. Tarnowski Antoni, ppor. rez. Ossowski Andrzej.
- KM szwadron - rtm. Brtman Wygand, por. Kozietz Poklowski Ryszard, ppor.
rez. Swora ppor. rez. Juszczykiewicz
podchor. rez. Wesolowski Paszota
mulezyk Lorgot
- Plut. ppomoc. ppor. Ciesielski Roman
- Plut. Lacz. por. Just Josef, ppor. rez. Moczarski Jerzy
- plut. kolarzy por. Lozinski Witold
- Bat. DAK kpt. Pasternak i Boh ofic. ml.
- Lek. med. por. Grubinski Marjan
- Lek. wet. kpt. Kostrzewski Roman.

Pozostym pulk zmobilizowal szwadron kolarzy brygady - dow.
ppor. Rawski Tadeusz, ppor. rez. Praywieczercki ppor. rez. Piczwicki
ppor. rez. Chrusnowski.

Zadania bojowe pulku.

26. 8. 39r. pulk zmobilizowany osiaga rejon Chojnice, gdzie prze-
chodzi pod rozkazy i w sklad O. W. Chojnice, ktore to O. W. podlega G. Op.
Czersk - d-cc gen. bryg. Skotnicki St. D-cc O. W. Chojnice - plk. Majewski

O. W.

Sklad O. W. - 1 baon strzelcow Chojnice - Baon O. W. Czersk - dy-
on 9 pol. 18. p. ul. z bateria 11 DAK.

Zadanie O. W. - Jaknajdluzej utrzymac Chojnice, nastepnie opo-
niac na Czersk.

Odcinek obrony - polnocne skrzydlo - jez. Charzykowskie
poludniowe skrzydlo m. Ken... gdzie znajdo-

wal sie oddzial Strazy Granicznej. Skrzydlo to wisi w powietrzu.

Zadanie pulku.

Jak zadanie dla wydzielonego dyonu 18 p.ul. (jak wyzej)
Sasiadzi - na polnocy 1 bron strzelcow Chojnice (Chojnice umocnione)
na poludniu w m.Ka ... oddzial Strazy Granicznej z patrolem
kolarzy w m.dwor. Za-marte.

Po osiagnieciu odcinka obrony pulk przejawuje go do dyonu
rtm. Ertmana.

Ugrupowanie bojowe pulku.

1-sza linia obrony - linia Schonfeld - dwor Zamarte (szosa - tor kolejowy) D-ca mjr. Malecki.

Skład: 2 szw. plus dr. ckm - m. Augowice
1 szw. " dr. ckm. - las poludnie m. Augowice
3 szw. bez plutonu plus dr. ckm. m. Nowy Dwor.
2 dzialka ppanc
patrol laczn. tel. 1 radio.

2-ga linia obrony (odwod) - linia

D-ca rtm. Ertman.

Skład: 4 szw. plus plut. 3-go szw. plus 6 ckm plus pl. ppanc. (2 dz)
plus srodki lacznosci 1 radio plus plut. kolarzy pulku.

Artyleria

Bat. art. 11 DAK w rejonie m. Gronowo z jednym plutonem art.
wysunietym na kierunek m. Lichnowy, gdzie m.p. d-cy bat.
obserwacja art. w I i II linii obrony.

Rozpoznanie i ubezpieczenie

placowek I linii obr. utrzymuje obserwacja i ogniem linie
granicy panstwowej na odcinku pulku. Na poludnie m. Lichnowy wzg. 100 patrol
kolarzy pulku.

Lacznosc.

D-cy O. W. w m. Chojnice telefon, z sasiadami przez patrole
stycznosci. M.p. d-cy pulku m. Lichnowy p. okr. p. wzg. 163.

Zapoznanie i ewakuacja.

Zarzedzona rozkazem wzdluz linii Lotynie(?) Sternowo, Rytel,
Kosciarzyna,

Przewidywania.

W razie koniecznosci opozniac oddzialy I linii obrony
przechodza na nastepny - Pawlowo, wzg. Dw. Raslawki.

Uwagi ogolne.

Uwagi ogólne.

Stosunek ludności cywilnej wrogi. Ludność polska ewakuowała się sama, ze względu na przewidywania wojenne i wrogie nastroje niemieckiej ludności okolicznych wsi. Żadnej kontroli władz adm. żadnych uprawnień adm. wojsko nie posiadało, chociaż wywiad własny obserwował z jednej strony ucieczkę Niemców przez granice, z drugiej narastanie oddziałów niemieckich w kierunku Człuchowa ze granicą (bezustanny wrzot motorów).

Dnia 29.8.39 po odprawie d-oy bryg. gen. Skotnickiego dla kadry szw. pułku, zakończoną słowami "Bojnie odwiesie może od nas tylko cud, a jak panowie wiecie cudów na świecie nie ma" pułk gotował się zdecydowanie do działań wojennych i natarciem Niemców nie był zaskoczony.

Uderzenie niemieckie.

W dniu 1.9. godz. 01.00 pułk był w ostrym pogotowiu, wszystkie oddziały na stanowiskach z nakazem czujności, spowodowana ogromnym wrzotem motorów za linią granicy państwa. O godz. 04.45 pierwsze strzaly art. niem. na Chojnice zostały pułk na pozycji, w kilka minut później cała I linia rozbrzmiała ogniem km. własnych i npl. - natarcie niemieckie rozpoczęło się. Pułk wiał się w walce, która zakończyła dopiero noc t. j. godz. 22.00 kiedy resztki oddziałów pułku oderwały się od npl. i przeszły około godz. 24.00 linie umocnień w m. Ryteł.

Od chwili natarcia npl. do godz. 09.00 pułk walczył w gęstej mlecznej mgie, co utrudnia obserwacje i ogień, a sprzyja nacierającym. Jedyną dodatnią stroną mgły jest udaremniana obserwacja lotniczą npl. że jedyny samolot towar. niem., który nadleciał nad pułk w godzinach rannych zostaje zestrzelony przez km. II linii i spada na p. obs. dcy pułku.

Niestety wiadomości posiadane przez npl. od miejscowej niemieckiej ludności o ugrupowaniach pułku, były tak dokładne, że pierwsze strzaly art. niem. padły celnie na m. p. dcy pułku i w środku wsi Lichnowy. Zjawisko to nieprawdopodobnej celności art. npl. powtarza się w przeciągu całej walki.

Meldunki z pierwszej linii wskazują, że na pułk naciera duża jednostka piechoty z bronią panc. przy wsparciu, na nasze stanowiska, ogromna art. lekka i ciężka i, że npl. napodkawszy zdecydowany opór

kieruje się na południe na m. kamień obchodząc pulku południowe skrzydło wieszace, co grozi pulkowi odcięciem na linii opóźnienia.

Pod przeważającą siłą natarcia I linia ustępuje krok za krokiem, a następnie około godziny 08.00 odrywa się z ciężkimi stratami i przechodzi na następną kolejną linię obrony pawłowo-wzgórza Rasławki.

Nadchodzi wiadomość o śmierci ppor. Dabackiego Jerzego i Morkowskiego dow. plut. i placówek I linii.

Niemcy po zepchnięciu obsady I linii znaleźli się w ogniu okm II linii i w pierwszym momencie nie zdecydowali się na uderzenie lecz rzucili w kierunku płonącej już m. Lichnowy bron panc. Jednak czołgi mylą kierunek we mgle dostają się w ogień ppanc, przy czym sześć czołgów zostaje unieszkodliwionych, reszta albo spiesznie wycofuje się, lub obsługa czołgów opuszcza czołgi i zostaje przygwożdżona ogniem.

W walce tej ginie ppor. Giesielski Roman d-ca p ut. ppanc.

Wzrasta się ogień art. npla - jest to teraz już jednostajny huk art. npla i własnej. Bateria kpt. Pasternaka od pierwszej chwili natarcia Niemców dokonuje cudów zwalczając napor npla z obserwacji bezpośredniej, co w wielkiej mierze przyczynia się do możliwości wykonania oderwania się szwadronów I linii od locie krotnie silniejszego przeciwnika.

Obserwatorzy art. w liniach, zasypywani ogniem, do ostatniej chwili kierują ogniem skutecznie, zwalczając cele na ogromnym odcinku pulku. Bateria grzmi właściwie bez przerwy.

Zawsze zgodnie z przewidywaniami d-oy bat. ani jedna linia telefoniczna baterii nie została zniszczona przez dywersje jak to miało miejsce w Chojnicach.

Godz. 9 - 10 napor na II linię trwa, bron pancerna nie ryzykuje już nowej próby natarcia, lecz coraz wyraźniej i biej widac w gęstej mgle, przesuwające się masy piechoty npla. Zatrzymuje ją ogień pulku, lecz coraz więcej niepokojące meldunki od pl. kolarzy ze wzg. 100 na południe od m. Lichnowy wskazują, że Niemcy po wyrzuceniu z m. Zamarte oddziału strazy granicznej, już niczym nie powstrzymywani obchodzą z południa skrzydło 2 linii obr. Wynika konieczność szybkiego wycofania się, gdyż już i mgle rzadnie a teren odejścia na wzgórze Rasławki jest płaski. W ogniu ze stratami oddziały II linii kolejno odchodzą za m. Lichnowy, siedzą na koni i w szykach

B.I.28/G/10

luznych przechodzą na wzg. Raclawski.

Od godz. 04.45 do godz. 9 - 10 Niemcy udolili oprować 3 km. terenu dzielącego m. Lichnowy od granicy państwowej. Łączność z dow. OW utrzymana, npl nie udolil wyjść na skrzydło 1 baonu strzelców Chojnice i przecięć szosę Chojnice - Ryteń co jest wyraźnym jego działaniem z co groziłoby odcięciem drogi odwrotu baonu.

pulk zmuszony jest coraz więcej zaginać swe południowe skrzydło, tak, że musi walczyć teraz z nplm przeciwnym nie tylko z zachodu ale i z południa.

Odległość z Chojnic do Rytla wynosi 22-23 km i jeżeli na tej przestrzeni uda się silniejszą i szybszą oddziałom niemieckim osiągnąć naszą południowe skrzydło przesuwać się wzdłuż linii umocnień Ryteń - całe G. W. Chojnice zostaną odcięte i nie udolą wycofać się.

Wgła zmienił nastąpił ciężki wrzesniowy dzień, pojawia się lotnictwo rozpoznać i bojowe. Teraz już do zaroku pulk walczyć będzie nie tylko z npl. nasiennym ale i z powietrzem. Z p. obs. dcy pulku Dw. Raclawski widocześnie przedpole aż do granicy niemieckiej i w kierunku na m. Kamień zapchać wprost oddziałami npla.

Bohaterska bateria paku, która zajęła stanowiska w rej. Raclawski - Sternowo została zmuszona jest po każdorazowym wykryciu przez lotnictwo, błyskawicznie zmienić stanowiska, gdyż po paru minutach nadlatują bombowce niemieckie i bezkarnie z ogromną celnością zrzucają baterie bombami. Od nadmiernego wlewu sniegu ognia jedno dzieło poka.

Teraz ugrupowanie pulku zmieniło się o tyle, że linie Pawłowo - Raclawski broni 1; 2 i 4 szw. Szwadron 3ci zajmuje następną linię pod m. Sternowo. Straty szwadronów są wielkie. W sągowiecach zostaje rozbite 1 dziełki ppanc.

Wiadomości z pola walki na północy G. W. są nie podlegające - linia obrony baonu G. W. Czersk przy Chrzykowskim jeziorze została przełamana i npl. posuwa się szybko na wschód, 1 baon strzelców Chojnice wycofał się na Ryteń, pulk jest jedyną jednostką walczącą teraz przed linią umocnień. Trzeba obawiać się teraz obejścia i odcięcia nie tylko z południa ale i z północy. Muszą to dca pulku do skrócenia linii obrony przez zajęcie Nowa Cerkiew - Sternowo i przesunięcia szwadron 4-go do m. Lotyn.

Okolo godz. 16-17 przychodzi rozkaz z G. O. Czersk z przedaniem działani zaczepnego, przy czym do dyspozycji dcy pulku zostaje oddany szw. kolarzy

B.I. 28/G/10

por. Rawskiego i szw. T.K.

pulk po 12-stej godzinnej walce bez przerwy, skrwawiony potezni zmuszony jest podiac wysilek przejscia do uderzenia. Rozkaz d-oy pulku na odpra wie ustnej brzmi: Szwadron kolarzy i szw. T.K. uderzy wzdluz szosy Rytel-Chojnice. Szw. 5 i 4-ty utrzyma linie Sternowo i Lotyn. Szw. 1 i 2-gi pod osobistym dowodctwem d-oy pulku przejdzie na pōnoc od szosy Chojnice-Rytel i w szyku konnym uderzy z lasu Jakubowo -Krejanty na skrzydle nieprzyjaciela. Oddzialy ruszaja do wykonania swych zadani. Po chwili szalony ogien wskazuje, ze natarcie zaczelo sie. Uderzenie wzdluz szosy kolarzy i T.K. napotyka na ogromne trudnosci. Niemcy posiadaja sprzet i oddzialy zmotoryzowane z latwoscia sciagaja coraz nowe sily po szosie CH-R. Jednak po pewnym czasie daje sie zauwazyc, ze nie posuwaja sie one naprzad lecz raczej ogromna sila ognia wstrzymuja nasze natarcie. Powod tego zamieszania latwo odgadnac. Dyon konny wyszedl wykorzystujac las na skrzydle art. i odwod npla. Szerza konna okupiona olbrzymimi stratami wykonala zadania narzucona przez dca G.O. zmuszajac npla do zatrzymania sie.

Ginie w szarzy d-ca pulku plk. Mastalarz, dca 1-go szw. rtm. Swiesciel dca plot por. Mlicki, ciezko ranny ppor. Murny(?) .

Okolo godz. 18-tej z-ca dcy pulku maj. Maleski zbiera resztki dyonu i odchodzi na m. Rytel. W tym czasie przyjezdza of. sztabu G.O. Czernsk z rozkazem by do godz. 22 ej za wszelka cene pulk utrzymal zachodni kraj lasow Jakubowo, by uniemozliwic nplowi wejscia do tych lasow namm Rytel jeszcze w dniu dzisiejszym. Dopiero o swicie linia obronna Rytel bedzie obsadzona i zdolna do walki. Wobec powyzzszego 3 szw. z m. Sternowo otrzymuje rozkaz przejscia na skraj lasu Jakubowo i obsadzic okrakiem szose Rytel-Chojnice, za szwadronem tabor z rannymi i zabitymi, oraz sprzet, ktory zostal pozbawiony koni w walce w m. Sternowo. W nastepnej kolejnosci ma odejsc 4 szwadron i skierowac sie na m. Rytel. Szadron 3ci wykonuje zadanie i obsadza skraj lasu Jakubowo luzujac szw. Kolarzy, ktory odchodzi na Rytel wraz z taboremi idacymi za 3cim szwad. Z polnocy szosy zostaje sciagnieta bateria DAKu kpt. Pasterneka i rowniez skierowana na Rytel.

Jest godz. 21.30 Niemcy nie jakos nie napieraja, boja sie widac dzialania nocnego w lasach. Po pewnym czasie gwałtownym natarciem na 3ci szw. spychaja go ze skraju lasu poza droge, ktora ma przejsc 4ty szw. Jest noc

uniemożliwiająca walkę, poi szw. odchodzi na Rytel niszczyć mosty.

4ty szw. ostrzelany przez Niemców w marszu wychodzi wprost na linie obrony gdzie doc. por. Głyba-Głybowicz dwukrotnie przepływa jezioro celem nawiązania łączności z oddziałami własnymi. O szarżującym dyonie doc. pułku brak wiadomości.

Dzień 2.9.39. godz. 01.00 wszystkie pododdziały pułku ściągają do m. Rytel gdzie obecny doc. p. plk. Majewski wydaje nowe rozkazy. Pułk ma przejść do m. Legbond, gdzie po u. orzedkownia niema iac. jako straż tylna piechoty odchodzącej na m. Gacno. W m. Rytel dowiadujemy się o przebiegu szarży i śmierci doc. pułku plk. Mastalarzu, rtm. Wiesciaku ppor. Mlickiego i ppor. Buruga.

Świt застаје pułk w m. Legbond. Straty pułku z pierwszego dnia walki są ogromne. 1;2 i 3ci szw. mają 50% stanu a 4go szw. dołączyło tylko dotychczas kilka patroli, szw. km. posiada 6 ckm-ów nieuszkodzonych oraz dwa działka ppans, bateria DWA -3 działka. O świcie zaczyna przechodzić przez nieznaczoną piechotę, pułk idzie w straż tylną pod dtwem maj. Maleckiego tocząc walki lesne z rozpoznawczymi oddziałami npla oraz dywersją. W godz. popołudn. pułk osiąga m. Gacno, gdzie karmi ludzi i konie.

Podczas ubesp. postoju w lesie m. Gacno nadle tuje bombowce powracające z bombardowania m. Leskowie. 2 z nich zostają zestrzelone przez ckm-y pułku i spadają w płonionach. Nad wieczorem przychodzi nowe rozkazy. Pułk zostaje skierowany do m. Dzyca. lecz po dojeździe do m. Sielonka następuje zmiana rozkazu marszu do m. Wysoka z zadaniem straży bocznej 9 i 37 DT mających o świcie wykonać przeciwnatarcie. Marsz nocny do m. Wysoka przez duży las przeprowadzony oddziałami rozbitej piechoty, spowodował rezerwane się kolumny pułku tak, że do m. Wysoka dochodzi pocz. 4-cy szw. ckm, plut. ppans i plut. łączn., dopiero o świcie dnia 3.9.39 szwad. 112 doszedł do m. Wysoka szybciej i zastal tam gona z rozkazem dla pułku marszu na Bladzin, Branka, Bukowiec. Obie te szwadrony skierowały się tam.

Z niewyjaśnionych przyczyn gona z tym rozkazem reszta pułku w m. Wysoka nie została.

Dzień 3.9.39. o świcie Wysoka zostaje obsadzona. Odgłosy walki i pożary wskazywały jednak, że przeciwnatarcie nasze niema powodzenia i Niemcy posuwają się naprzód, wchodząc pomiędzy piechotę a pułk.

Wobec tego d-oc- pułku po osiągnięciu ubezpieczeń kieruje się na skrajnie własnej piechoty odchodząc na m. Dzycim. Tabory pułku uprzednio z m. Wielonka zostały skierowane na m. Dzycim. po wyjściu na przedpole m. Dzycim, spalonego zupełnie, sytuacja staje się widoczna.

Całe pola są zapalone bezwładnie cofającymi się oddziałami piechoty, co chwilę nadlatuje lotnictwo, bombardując cofające się oddziały pola pokryte są ogniem art.

Pułk w szykach liniowych odchodzi ku Dzycimowi, ruch ten powoduje natęt oraz bombardowanie i ogień broni pokładowej. Powstają duże straty w ludziach i koniach, co zmusza do pozostawienia sprzętu. Jedną arm. ppanc. d-oc- jej demontuje ostrzeliwując się pistoletami patrolowa Niem. pozostali odchodzą na Dzycim i Grodek pod stałym ogniem. Przed Grodkiem, już zbombardowanym, resztki ciągną ku drodze, przechodząc Grodek kierują się na Swiecie. Po wyjściu z lasu za Grodkiem natykają się na szereg płac idące już od Swiecia. Niemcy przeszli Wisła w m. Popolno. Kolo jest zamknięte. Trzeba szukać możliwości przebiecia się w nocy, ale trzeba zrezygnować z koni.

Na drodze z resztkami wszystkich oddziałów znajdujących się w lesie pod Grodkiem obejmuje d-tych płk. Alikow, który wydaje następujący rozkaz: o godz. 20.00 przebijamy się na Grupę Grudziadz, straż przednia grupa kawalerii, potem piechota, artyleria i reszta oddziałów piechoty. Walczyc granatami na bliską odległość. O godz. 20.00 ze wszystkich stron okrążone oddziały, jak na reducie obserwują ruch szeregów płac po szosach. Wszystkie wsie okoliczne płone, jest jasno jak w dzień. Wszystkie drogi są odcięte przez Niemców- trzeba maszerować na przelaj lub drogkami polnymi leśnymi. Po drodze w nocy dołączają się różne oddziały rozproszonego wojska.

Dzień 4.9. O Swiecie oddział Alikowa osiągnął przedpole Grupy dolnej i rozpoczął natarciście wywalczyc sobie przejście na most na Wiśle. Niestety walka wyjaśniła sytuację - Niemcy są w Grudziadzu od wieczera dnia 3.9. Grupa Górna i Dolna oraz wszystkie szosy zajęte przez bron panc. most na Wiśle uszkodzony. Wobec tego grupa oficerów pułku decyduje się samodzielnie przedostać się w nocy przez Wisłę. W dzień 4 przy tym 5 dniowych walkach, morderstw i bez oporu, jest fizyczna niemożliwością

Podjąć jakiegokolwiek wysiłku.

Trzeba zaszyć się w las i zoczek do nocy. Po powzięciu tej decyzji sztandar pułku, niesiony w torbie polowej przez adiutanta, gdyż drzewiec został strząśnięty w ogniu, zostaje zakopany 4-eg- przez rtm. Godlewskiego i Ertmana. Ukrycie się w lesie udaje się do godz. 15.00 poczem na rozszpanych i przemieszczonych ludzi spada piechota niemiecka. Zaczyna się strzelanina inewola. Los 1. i 2-ge szw. jest pomyslniejszy, walcząc docierają one do Bukowa, gdzie okrasone dzieła los reszty pułku.

Po wzięciu do niewoli okazuje się, że same oddziały niemieckie były się z pułkiem pod Lichnowami. Maj. Malicki zostaje wywieziony do dowodzącego generała niemieckiego, który wysłał mu swój podziw i uznanie dla walni pułku i kawalerii polskiej. Ofic. i podof. zostają wydzieleni otrzymują obiad, zachowanie wroga jest wzorowe. Nad wieczorem samochody odwożą jenców do Warlubia(?) gdzie po noclegu dalszy transport do Gais.

Tu dopiero stosunek Niemców zmienił się na im właściwy.

Przez krótki okres walki pułk działał w warunkach wyjątkowo trudnych. Drugocząca przewaga npla, jego szybkość i uzbrojenie nie dawało chwili wytchnienia, lotnictwo zupełnie bezkarnie wykonuje naloty i rozpoznania. Brak wiadomości o sytuacji ogólnej, brak środków łączności u dow. O. W. stał zmianę sytuacji ogromnie utrudniał walkę.

Pomimo tych i tylu innych przeszkód pułk wykonywał wszystkie zadania mu nałożone.

Niemcy nie zdawali, pomimo wielokrotnej przewagi liczebnej, broni pancernej, ogromnej artylerii i t. d. nigdzie przelano oporu pułku. Ani przez chwile nie powstało zamieszanie, ani razu nie straciliśmy wiary.

Zelnierzy młodzi, będący w walce poraz pierwszy jak i większość oficerów, wykazał doskonałe przygotowanie moralne, doskonałą znajomość posiadanej broni i wiara w d-cc. Wrog był słabszy moralnie, niestety miał za sobą przewagę sw j broni.

Straty pulku

Straty pulku w czasie tych walk są duże i nie do obliczenia.
W 4-tym dniu pułk jest rozdzielony i wesciwie rozbity.
Z oficerów wg. danych rebranych w czasie niewoli zgineli:

D-ca pulku plk. Mastalera
D-ca I szw. rtm. Swiesciach
D-ca 4 szw. por. Glyn-Glybowicz
D-ca plut. ppanc. ppor. Ciecielski
D-ca plut. Koskowski ppor.
D-ca " Rybki ppor.
D-ca " Jurackiewicz ppor.
D-ca " Miki ppor.

Ciezko ranny ppor. rez. URAG (?)

Strat podof. i ulenow nie da sie obliczyc.

Z okresie wojny pozostym zgineli: rtm. Les Janusz - Warszawa 27.9.39

ppor. Jelowicki Stanislaw

por. Gabinski Florentyn w Katyniu

mjr. Litwicki Ryszard

ppor. rez. Korzeniowski rozstrzelony przez Niemcow w
w powstaniu w Warszawie

ppor. rez. Dziulowski Leszek

Zgineli dawni of. pulku: rtm. Nitkowski ; rtm. Cholewa, mjr. Klopotowski
Michal, rtm. Rom Syniulski Hipolit.

Z wiadomosci ni sprawdzonych, po wojnie miał byc ciezko ranny przy
oswobodzeniu obozu jencow Waldenberg rtm. Lados Jan.

UWAGI OGOLNE

B.I.28/G/10

Powyzsze dzialania pulku podane sa z notatek i wspomnien rtm. Ertmana Zygmunta, sa one nie pelne i moga zawierac bledy oraz braki spowodowane czasem, brakiem mapy i.t.p., oraz materialu.

Lesy szczegolnych oddzialow pulku trzebaby ujac w oddzielne fragmenty z danych szczegolnych d-ow. Rtm. Ertman niebral udzialu w szery - dane o niej moze dac mjr. Malecki i rtm. Godlewski. Wyszla ona na artylerie npla i jej oslone. Spowodowala ona panike, wstrzymanie dzialan, a zostala wstrzymana szalonym ogniem z czelgow dalszych odwodow.

Bardzo niekorzystnie dla dzialan wspolnych, okazal sie podzial brygady a nie uzycie jej w calosci. Tworzenie nowych zwiazkow spowodowale niedostateczna ilosc sredkow dowodzenia, lacznosci i t.p..

D-ow nie znal swych oddzialow i ich d-ow a czeste i mozliwosci oddzialow. O. W. Chejnice byl typowym przykladem nowego zwiazku, ktorego oddzialy byly krancowo rozne. Bson O.N. o swietnym zelnierzu wyposazonym gorzej niz niedostatecznie. Bson Strzelcow Chejnice - oddzial wyborowy. Pulk kawalerii rozciagniety na 7 km. obreny.

D-ow O.W. choc najdzielniejszy, jako brygadier O.W. zaczal dowodzic tym zwiazkiem majac wlasciwie jeden oddzial sobie znany.

- Odpis -

B.I. 28/G/11

68

Cieplice, dnia 30.07.1974 r.

W Y K A ZGodlewski Ladoś
Trzebiński

wysłanych zawiadomień o Zjeździe Żołnierzy byłego 18 Pułku Ułanów
"Pomorskich" z Grudziądza w Chojnicach dnia 1 września 1974 roku.

1. Urząd d/s Kombatantów, Al. Ujazdowskie 6a 00-478 Warszawa
2. Redakcja Tyg. Za Wolność i Lud, Koszykowa 6 00-562 Warszawa
3. Redakcja Wrocławski Tygodnik Katolików skr. poczt. 382 00-001
Warszawa 1
4. ZBOWiD Grudziądz 86-300
5. ZBOWiD Chojnice - Gdańska 28 89-600 Chojnice
6. " Gdańsk Długi Targ 8/10 88-828 Gdańsk
7. " Gdynia Mściwoja 10 81-361 Gdynia
8. " Bydgoszcz Al. 1-go Maja 46 85-006 Bydgoszcz
9. " Inowrocław Solankowa 2 88-100 Inowrocław
10. " Toruń Krasińskiego 4 87-100 Toruń
11. " Wąbrzeźno Wolności 40 87-200 Wąbrzeźno
12. " Poznań Lampego 10 61-703 Poznań
13. " Tuchola 89-500 Tuchola
14. " Wejherowo 84-200 Wejherowo
15. " Chełmno Rynek 9 86-200 Chełmno
16. " Chełmża Chełmża
17. " Cieplice Sl. Pl. Piastowski 1 58-560 Cieplice Sl. Zdrój
18. " Jelenia Góra 58-500 Jelenia Góra
19. Zarząd Główny ZBOWiD Al. Ujazdowskie 6a 00-478 Warszawa
20. PTTK Zarząd Oddziału Wybickiego 24/26 86-300 Grudziądz
21. PTTK " " Chojnice ul. Myśliwoja 5 89-600 Chojnice
22. rtm. Wacław Godlewski Poznańska 12 m. 73 00-680 Warszawa
23. Walenty Sobkowiak Drzymały 13 89-600 Chojnice
24. rtm. Jan Ladoś Szymanowskiego 5 58-560 Cieplice Sl. Zdrój
25. mec. Linetteyowa Dworcowa 28 89-600 Chojnice
26. red. Zygmunt Bielecki Orła 6 m. 57a 00-143 Warszawa
27. pułk. Kazimierz Trzebiński Kilińskiego 30 m. 32 90-253 Łódź
28. por. Witold Krebski Pl. Powstańców Sl. 8/8 53-314 Wrocław
29. Cieśliński Leon Metalowców 20 82-200 Elbląg
30. Horbacz Jan Baśniowa 1 m. 40 05-810 Ursus
K/Warszawy
31. Galas Wacław Nowe Krąplewice 86-136 Laskowice Pom.
32. Broda Piotr Kasprowiecza 34 63-400 Ostrów Wlkp.
33. Sass Jan Grunwaldzka 132 m. 3 85-401 Bydgoszcz
34. Rój Szczepan Zygmunta Augusta 9/3 85-082 Bydgoszcz

B.I. 28/G/11

69

- 2 -

35. Lyska Antoni	Jeleniz p-ta Kęsowo 89-506	pow. Tuchola
36. Musiał Bronisław	" " " "	"
37. Jadziński Franciszek	Wejherowska 7 84-100	Puck
38. Langa Ignacy	Przebędowskiego 3 84-100	Puck
39. Kos Stefan	Wyryńskiego 14	" " "
40. Ellert Franciszek	Dworcowa 3 m.3	" " "
41. Labuń Franciszek	Rydygiera 7	86-200 Chełmno
42. Malinowski Stanisław	Kosynierów 25	86-300 Grudziądz
43. Czerwiński Leon	Dąbrowskiego 3 22	86-300 Grudziądz
44. Kwiatkowski Franciszek	Kosynierów 16	" " "
45. Pedynkowski Sylwester	Konarskiego 1	" " "
46. Stefański Kazimierz	Kościelna 25	" " "
47. Sykutera Makeymilian	Ks. Witolda 3	" " "
48. Malinowski Hieronim	Wielkie Tarpno 12	" " "
49. Młodyszewski Antoni	Szewska 2/4	" " "
50. Pyszera Jan	Forteczna 9/5	" " "
51. Jasiński Jan	Kalinowa 69b	" " "
52. Brzozowski Bernard	Kościuszki 60	" " "
53. dr Pikor Bolesław	Wąska 25/1	" " "
54. Szczepański Brunon	Mickiewicza 22	" " "
55. Parliński Marian	XX-lecia PRL 6 m.13	" " "
56. Nowak Teodor	1000-lecia 61	" " "
57. Prabucki Alfons	Władysława IV	" " "
58. Anna De Latour'owa	XX-lecia 4 m. 6	" " "
59. Białkowska Izabela	Rybickiego 29 m. 3	" " "
60. Chmielińska Jadwiga	Forteczna 22 m. 2	" " "
61. Krużalski Franciszek	Ptasia 13	00-138 Swider k/Warszawy
62. Dobrowolski Henryk	Grochowska 53 m. 8	60-332 Poznań
63. Uranowicz Kazimierz	Pl. Wielkopolski 7/8 m.12	61-746 Poznań
64. Barczak Zygmunt	22-go Lipca 46	13-320 Lubawa
65. Kornowski Konrad	Szczecińska 12/1	80-392 Gdańsk-Oliwa
66. Suszyński Alojzy	Sw. Ducha 31/35/6	80-834 Gdańsk
67. Zaręba Paweł	Marchlewskiego 7	72-350 Niechorze
68. Nowak Jan	Powstańców 27	09-400 Płock
69. Rózga Józef	22-go Lipca 19	89-100 Sępólno
70. Makowski Albin	M. Rataja 15	87-200 Wąbrzeźno
71. Szozdrowski Benedykt	Więzowa 2	87-100 Toruń
72. Just Józef	Kopernika 14 m. 1	87-100 Toruń
73. Chrzanowska Zofia	Bydgoska 54 m. 13	87-100 Toruń
74. Leja Glybowicz Janina	Gagarina 200 m.8	87-100 Toruń
75. Przywieczerski Stanisław	Jagiellońska 30 m.41	87-101 Toruń

B.I.28/G/11

70

- 3 -

76. Borowy Ryszard	Rakowiecka 45 m. 3	02-528 Warszawa
77. Gadomski Stanisław	Kościuszki 8	87-330 Jabłonowo Pomorskie
78. Paszotta Kazimierz	Kościuszki 52	81-703 Sopot
79. Pasturoczak Janusz	Paderewskiego 8/10	85-075 Bydgoszcz
80. Wochnik Jerzy	Śłowackiego 4	58-580 Szklarska Poręba
81. Świeściak Jan	Starowiejska 23/8	91-363 Gdynia
82. Szpotańska Dominika	Beniowskiego 16	81-226 "
83. Szach Boj Krummel	Szczęśny 3-Maja 19 m.18	81-363 "
84. Struve Danuta	Kasprowicza 6/42	05-450 Sulejówek k/Warszawy
85. Semczuk Stanisław	Rogoziewska 12	22-500 Tomaszów Lubelski
86. Ossowski Janusz	Spółdzielcza 12/10	82-500 Kwidzyn
87. Orzechowska Maria	Zawadzkiego 82	42-200 Częstochowa
88. Kuta Tadeusz	Paderewskiego 6a m.7	85-075 Bydgoszcz
89. Zawilski Apoloniusz	Srebrzyńska 49 m.50	91-082 Łódź
90. Nowak Aleksander	Pomorska 7	85-046 Bydgoszcz
91. Lis Stanisław	Gen.Sikorskiego 4	87-330 Jabłonowo Pomorski
92. Dolewski Józef	Taszewskie Pola	86-131 p-ta Jeżewo, p. Świecie
93. Górski Franciszek	Lubiedzież pow. Świecie	
94. Szygorski Roman	Główna 26	87-330 Jabłonowo Pom.
95. Komendzińska Aleksandra	Korczaka 3/38	85-399 Bydgoszcz Błonie
96. Woźnicki Władysław	Gen.Świerczewskiego 30	58-530 Kowary
97. Łakawski Tadeusz	Wiśnieckiego 16a m.7	81-710 Sopot
98. Klein Feliks	Sienkiewicza 1a m. 4	87-140 Chełmża
99. Klein Ludwik		
100. Swora Zdzisław	Stawna 46	63-700 Krotoszyn
101. Wituszyński Lechosław	Gołębiew Nowy 5	99-300 Kutno
102. dr med. Jerzy Timmler	Mireckiego 7	58-560 Cieplice Śl.
103. Bąkowski Jerzy	Wiejska 2	87-300 Brodnica
104. Schwarc Albin	Szkolna 16	86-130 Laskowice Pom.
105. Rożek Jan	Wodna 2 m. 26	64-920 Piła
106. Słowik Marian	Cieszkowskiego 14 m.2	85-052 Bydgoszcz
107. Fierek Bernard	Wronia 12a	78-600 Wałcz
108. Martel Henryk-redaktor	Gen.Świerczewskiego 11	89-600 Chojnice
109. Groszczewski Andrzej	Derdowskiego 19	89-632 Brusy
110. Karafa-Korbut Teodor	Nakielska 15/6	85-219 Bydgoszcz
111. Kocikowski Bronisław	Wi.Bełzy 89 m. 8	85-802 Bydgoszcz
112. Pawłowski Zygmunt	Przykop 15	87-366 Brodnica
113. Szych Zygfryd	Leśnictwo Dywan	83-425 p-ta Dziemiiany pow. Kościerzyna

Do: Oficerzy - Kombatanci
byłego 3-go Pułku Ułanów
"Pomorskich"

B.I.28/G/11

W dniu 2 września 1979 r /niedziela/ w 60 Rocznicę powstania Pułku, 40 Rocznicę Szarży pod Krojantami k/Chojnic oraz 35 Rocznicę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - organizujemy spotkanie Żołnierzy byłego 18-go Pułku Ułanów "Pomorskich" z Grudziądza.

Godz. 8³⁰ - wyjazd z Rynku w Grudziądzu autobusem do Chojnic /koszt w obie strony 100,- zł + 150,- zł/.

Godz. 10³⁰ - przyjazd do Chojnic - Dworzec Kolejowy, gdzie nastąpi spotkanie z Kolegami przybyłymi bezpośrednio do Chojnic.

Godz. 10⁴⁵ - wyjazd z Chojnic autobusami do Krojant.

Godz. 11⁰⁰ - 13⁰⁰ - złożenie wieńca i kwiatów pod pomnikiem poległych w szarży pod Krojantami.

Godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ - przejazd autobusami do Nowej Cerkwii, zwiedzanie Izby Pamięci Narodowej w Szkole Podstawowej.

Godz. 16⁰⁰ - 16⁴⁵ - przejazd autobusami na cmentarz w Chojnicach, złożenie kwiatów na grobach poległych Kolegów.

Godz. 17⁰⁰ - 19⁰⁰ - zakończenie spotkania i powrót autobusem do Grudziądza.

Zamówienie noclegów w Grudziądzu na dzień 1 i 2 września br. oraz zgłoszenia na przejazd autobusem z Grudziądza do Krojant i z powrotem - przyjmuje do dnia 25 sierpnia br. - Kol. Sylwester Pedynekowski - ul. Konarskiego 1/1 86-300 Grudziądz, tel. 256-30. Korespondencję kierować do dnia 25 sierpnia br. - Kol. Jan Ładoś ul. P.C.K. nr 5 58-560 Jelenia Góra-Cieplice Sl., tel. 51-706 do dnia 30 lipca br., a potem ul. Źródłowa 23 willa "Bożydar" 34-460 Szczawnica tel. 23-03, lub do Kol. Sylwestra Pedynekowskiego adres j.w. i Kol. Walenty Sobkowiak ul. Drzymały 13/1 89-600 Chojnice, tel. 29-33.

Serdecznie zapraszamy

z up. Jan Ładoś
rotmistrz

Wacław Godlewski
rotmistrz

Kazimierz Trzeciński
podpułkownik

Żołnierze-Kombatanci
byłego 18 Pułku Ułanów
"Pomorskich"

Jan Ładoś ul.P.C.K. 5
58-560 Jelenia Góra -
Cieplice Sl.

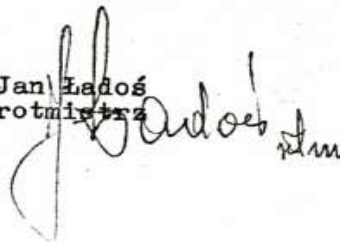
Jelenia Góra-Cieplice Sl., 23.07.1979 r

Ob. *mgr. Kubiśowski Jena* 72
ul. Powstańców Włp. 132/6
85-005 Bydgoszcz B.I.28/G/111

W związku ze śmiercią Kol.Sylwestra Pedynkowskiego prosimy uprzejmie o kierowanie wszelkiej korespondencji dotyczącej spotkania w dniu 2 września br. /zamówienia neolegów/, oraz wpłat na przejazd autobusem z Grudziądz do Krojant i z powrotem w wysokości 150,- zł od osoby na adres :

Kol.Kazimierz S t e f a ń s k i
ul.Sniadeckich 36 e m.67
86-300 Grudziądz

Jan Ładoś
rotmistrz



BI.28/G/12

73

mgr Jerzy Kuligowski
 Al. Powstańców Wlkp. 32/16

85-090 *Sydgamer* tel. 440-407

W nawiązaniu do przekazanego spisu byłych żołnierzy 18 Pułku Ułanów Pomorskich z Grudziądza, przekazanego wczoraj na moją prośbę przez pana Jana Sasa, podaje poniżej jeszcze kilka nazwisk byłych żołnierzy i osób związanych, które mogą przydać się do realizacji filmu:

1. Bogusław Mastalerz - Warszawa, ul. Bolecha 37/m2 - tel. dom. 36-45-93.

Jest to siostrzeniec płk. kawalerii Kazimierza Mastalerza poległego w bitwie pod Krojantami k/Chojnic w dniu 1.9. 1939r., dowódcy 18 Pułku Ułanów Pomorskich; wymieniony posiada między innymi pamiątkami: duży portret olejny płk. Kazimierza Mastalerza, pędzla Jerzego Kossaka, namalowany w 1938r. Reprodukacja tego portretu / barwna / jest czasowo w moim posiadaniu, użyczona przez jednego z kombatantów.

2. Maria de Latour - Grudziądz, ul. XX lecia 4/m6 - wdowa po dowódcy IV Szwadronu 18 Pułku Ułanów Pomorskich, od wielu lat przyjeżdża na spotkania kombatantów do Krojant / była także 2 września 1978r na spotkaniu z młodzieżą w Nowej Cerkwi w szkole opiekującej się pomnikiem pod Krojantami.

3. Bronisław Glicki - Gdańsk *ul. Rycerska 3* - obecnie kapitan Żegluzi Wielkiej zatrudniony w Ochronie przeciwpożarowej wybrzeża. Pracuje 32 lata w Gdańsku. W 1939r był dowódcą 3 sekcji w II Szwadronie 18 Pułku Ułanów Pomorskich w Grudziądzu, dowodzonym przez rotmistrza Jana Ładosia. Od 1939 - 1945r przebywał w łagrach niemieckich. Był na zjeździe kombatantów po raz pierwszy i to przypadkowo. W 1978r dotarło, dowiedział się, że odbywają się

pod Krojantami zjazdu jego kolegów pułkowych i po raz pierwszy po 39 latach zameldował się swemu dowódcy, w dniu 1 września 1978r.

Inne nazwiska / mogą się powtarzać, także w spisie dostarczonym przez Pana Jana Pasa/.

1. Franciszek Buraczyński - Warszawa -02-242, ul. Mochnieckiego 4/1
tel. dom. 22-21-38
2. Wacław Godlewski - Warszawa ul. Poznańska 12/m73
3. Jan Nowak - Puck ul. Powstańców 27, tel. dom. 38-10, prowadzi znana szkółkę hodowlana róż.
4. Ludwik Klein - Toruń ul. szeroka 25/m8
5. Adam Marbacz- Bydgoszcz, Nowy Rynek 9/m3
6. Jan Pyszora - Grudziądz, ul. Forteczna 9/m5
7. Jan Horbacz- Ursus, ul. Borsniewa 1/m40
8. Leon Czerwiński - Grudziądz, ul. Dąbrowskiego 2
9. Witold Krolski - Wrocław Pl. Powstańców Sl. 8/m8
10. Piotr Brocha - Ostrów Wlkp., ul. Kasprzaka 34
11. Janusz Brzozowski - Widzyń, ul. Spółdzielcza 12/m16
12. Jan Jesiński - Grudziądz, ul. Kalinkowa 69/m6
13. Stefan Kacz- Puck, ul. Maryńskiego
14. Zygmunt Bartczak Lubawa / to jest ten - który w nagreniu dzieku, deklamował wiersz o ojczyźnie pod pomnikiem w Krojantach
15. Jan Świątoszewski - Darłowo, ul. 1 Maja 14

Przedto: syn mjr. Szpotyńskiego / projektanta pomnika pod Krojantami - Szpotyński Gdynia, ul. Beniowskiego 16 / prawdopodobnie ma telefon domowy, lecz nr nie znam/.

Wszystkie inne sprawy dot. aktualnego stanu kombatentów oraz faktów z historii: Jan Ładoś - Jelenie Góra - Cieplice, ul. PKK 5-rotmistrz II Szwadronu 18 Pułku Ułanów Pomorskich, a bitwie pod Krojantami.

Inne sprawy:

Pomnik przy szosie Chojnice Czarsk, pod Krojantami, odsłonięto w 1964r. Projektował go mjr Szpotanski.

W tym samym okresie nawiązano kontakt ze Szkołą Podstawową w Nowej Cerkwi, która opiekowała się pomnikiem jako najbliższej położona. Z inicjatywy kombatantów, utworzone w Szkole Izbę Pamięci, która gromadzi pamiątki po Pułku. Zebrane ich dosyć dużo głównie w postaci fotografii, dokumentów i odznak pułkowych. Od 1971 r., Oddział PTTK w Chojnicach organizuje w pierwszą sobotę i niedzielę września Ogólnopolskie Rajdy na Pole Szarzy Ułanów " pod Krojantami, połączone ze spotkaniem z byłymi ułanami oraz manifestacją organizacji społecznych, ZBoWiD i miejscowej ludności, a także władz partyjnych i administracyjnych z Chojnic.

W 1974r patronat nad Izbą Pamięci w Szkole Podstawowej w Nowej Cerkwi objął Zarząd Wojewódzki PTTK w Bydgoszczy, który w ramach współdziałania z młodzieżą szkolną pomaga zbierać eksponaty, pamiątki i dokumenty, a także utrwała kolejne uroczystości pod pomnikiem na fotografiach.

W dniach 2 i 3 września odbył się już VII Ogólnopolski Rajd na Pole Szarzy Ułanów " pod Krojantami", a także uroczyste ognisko turystyczne w dniu 1 września. Szkoła otrzymała od PTTK zestaw 150 fotografii krajoznawczych, w tym wiele dotyczących miejsc pamięci w rejonie Chojnic, a także archiwalne fotografie z lat 1920-1938 dotyczące 16 Pułku Ułanów Pomorskich z Grudziądza i 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich z Bydgoszczy, tj. jednostek wojskowych wchodzących we wrześniu 1939r w skład Pomorskiej Brygady Kawalerii i walczących na terenach obecnego województwa bydgoskiego/ 16 Pułk Ułanów Wielkopolskich, walczył m. in. pod Bukowcem i Przysierskiem. w Bukowcu duże mogiła ponad 130 poległych. Projektowany jest szlak turystyczny - Szlakiem 16

Fużku Wzianów Pomorskich" - przewidziany do udzielenia przez PTTK w 1979r. ZW PTTK - jako opiekun Izby Pamięci w Szkole Podstawowej w nowej Cerkwi zorganizował wystawę fotograficzną, w dniach 12 września 1978r, a także pomógł szkole, m. in. nagrania z poczystości pod arcybiskupami, płyty i pieśni żołnierskie i publikacje krajoznawczo-turystyczne. Są projekty by w przyszłości Izba Pamięci poszerzyć i utworzyć w Szkole, lub we wsi małe muzeum walców w rejonie Ghojnic. Uzależnione to jednak jest od możliwości lokalowych. Wówczas dostępność materiałów fotograficznych była by większa dla społeczeństwa i turystów, a także istniały by inne możliwości eksponowania pamiątek i dokumentów historycznych.

Jerzy Kuligowski

A.

B.I.28/G/113

442.

77

Polska Okrędek Wojskowy Nr. 109

- P R O T O K O Ł -

Protokół
 spisany przez Stawickowski Jacek ppw. 2. p. mianin
 /nazwisko, imię, stopień, pułk i W.J. w którym służył
 w czasie kampanii protokółant/

1. Lukowicz Władysław strz.
 /nazwisko, imię i stopień/
2. a/.....
 b/ strz. 1 baonu papane
 /funkcje, przydział, pułk, W.J. w czasie kampanii wrześniowej/ ..
 c/1.10.39.....
3. a/ data zmobilizowania Sluzba czynna
 b/ pułk mobilizujący 1. baon strzelców
 c/ gdzie pułk się mobilizował Chojnice
 d/ nazwisko dowódcy pułku mobiliz.
 nazwiska innych oficerów d-ów d-ca kmp. Gornicki ppw.
4. co robił (zwykle ogólnie) od zmobilizowania do 1. IX 39 dany żołnierz
5. co robił w czasie kampanii wrześniowej:
 - a/1 wznosił, gdzie był, jednostka, co robił o ile się bił krótki
 ogólny opis walki.
 /podać nazwiska nowych d-ów oficerów./
 - b/2 września /jak wyżej/
 - c/3 września
 - d/10.09.39 do dostania się do niewoli.
5. 1. IX. 39 baon walczy przez cały dzień z nplenn.,
 nocą wycofuje się w rejon Pyzdgoszczy.
 2. i 3. IX. 39 baon walczy w rejonie Pyzdgoszczy, skąd
 wycofuje się w kierunku m. Gumpa kuca
 Gundyńsk. d. d.
 4. IX. 39 walki w Gundyńsk. d. d.
 Wiccyorem kapitulacja i niewola niemiecka.

2

78

B.I. 28/G/(13)

6. Obecny przydział (względnie adres) - *Plac. Ochronny - Frezen.*

25. II. 1946

.....
/ data sporządzenia protokołu /

Lukowicz

.....
/ podpis zeznającego /

Slawkowski pp.

.....
/ podpis sporządzającego protokół /

16 D.P.

B.I 28/G/10

17

Sprawozdanie z oddziału w kampanii polskiej 1939r.

BON. K. Hosieryna

84

79

- 1) Plichta Franciszek podporucznik 8/9 p 59
- 2) Przydział słuźbowy w czasie kampanii - O. N. Hosieryna, jako dowódca plutonu 3 Kompanii.
- 3) Powróty na pierwsze ćwiczenia w czasie od 10-VII do 22-VIII 1939r. do 64 pp. Gndrigda, gdzie ostatnie dwa tygodnie pracowałem z plutonem przy stopniu równo w rejonie Lasin, (pogranicze Prus Wschodnich), a 24-VIII-39 zmobilizowany.
- 4) 1-IX-1939 batalion O. N. Hosieryna wycofuje się z rozkazem przeprawy na prawy brzeg Wisty. W transporcie kolejowym zostaje bombardowany przy stacji kolejowej Wieruchowice, z tego momentu uderzeniowym batalionem maszeruje w kierunku Swiecie, by tam próbować przejść na prawy brzeg Wisty. Most kolejowy pod Gndrigdą już uszkodzony, a stacja kolejowa Matygmilianowo zajęta przez wpl. Pod miejscowością Grzechów, dnia 3-IX-39 batalion wraz z innymi oddziałami został otoczony, tak, że już 3-IX-39r. oddział mój po kilku natarciach i próbach przerwania został rozbity. Sam przez trzy dni leżę na samodzielnym, dopiero 6-IX-39 jako rannego, rabierają mnie Niemcy do niewoli. Przebywałem w obozach dla jeńców polskich: Gross-Born i Neubrandenburg.
- 5) Data sporządzenia sprawozdania: 26-X-1945r.
- 6) Obecny przydział do Freren.
Adres - ppot. Franciszek Plichta Pułski Albr. Gwiltung
w Lingen/Emr.

F. Plichta
ppot.

Opis Chinara Franciszek
 listy z dnia 30 stycznia 1946.

O.N.

B.I.28/G/15

368 80

8-9 p 59

Kampania wrześniowa 1939r.

BON. Kociemba

84

1. Chinara Franciszek, ppor. rezerwy.
2. Dział obrony Narodowy Kociemba - d. ca plutonu C.K.M.
3. W dniu 10 sierpnia prowadzący postawem na Cieplicach wsiem do obw. Cieplicznego "Gromy" Koto Kociemba. Tęca postawa summi mobilizacji oddziału obrony programowa. Wskazanie tym mobilizującym kompanii K.M. do czasu przyłączenia oficera Hasty stacy.
4. Jako postawca d. w kompanii K.M. organizowaniem obrony w regionie Kociemba, stacy był w tym czasie balastem wycofany z dnia 2 lipca do Cieplicznicy. W dniu 2 i 3 sierpnia walczył walczył w regionie Cieplicznicy - Gromy Koto postawca i Jozew. W dniu 4 sierpnia 1939r. postawca ni do miast i okolicy Jozewa.
5. Francuska republika dnia 30 stycznia 1946r.
6. Listy ppor. rezerwy. Wolski Camp "Hasta" - zbudowany jako filmowy.

Franciszek
 ppor. rez.